

Kraść 4 tysiące razy!

Były dyrektor z zarzutami za gigantyczny przekręt paliwowy **STR. 13**



Panorama Oleśnicka



Nr 38 (2185) Rok XXXVII | 22-28 wrzesień 2026 | TYGODNIK POWIATU OLEŚNICKIEGO | 3 zł (w tym 5% VAT) | ISSN 1232-552X

30 lat dzierżawy przy S8

Przy S8 powstanie coś, na co kierowcy czekali od dawna. **STR. 4**



Zdjęcie stworzone przy pomocy AI

PLAGA FAŁSZYWYCH PACZEK! PRZEKRETY CZYSZCZĄ PORTFELE

Nawet przedszkole dało się nabrać! Plaga fałszywych paczek, oszustwa „na BLIKA” i „na InPost”. Śledczy ujawniają przerażające kulisy różnych oszustw. | STR. 3

- Żadnych rewolucji nie będzie, ale...
- Pomorski podrzutek
- „Psi Zakątek” nie powstanie
- Kary będą, ale umowy nie zrywają
- Parkingowa rewolucja i wyższe bloki
- Ratunek dla zielonych olbrzymów
- 37 do przycięcia, 9 do wycinki



Syców po 750 latach

strona 12



Te totemy trzeba zobaczyć



Fot. Grzegorz Huk

Ceramiczne rzeźby mogą być domami dla owadów

Coś niezwykłego stanęło przy ulicy Wałowej.

Spacerując ulicą Wałową, trudno przejść obok nich obojętnie. Wśród zieleni wyrosły cztery barwne, ceramiczne totemy - nowa, zaskakująca instalacja artystyczna.

Każda z konstrukcji to unikatowe dzieło, pełne misternych wzorów, bajkowych postaci i rzeźbiarskich faktur. To jednak coś więcej niż tylko sztuka plastyczna - rzeź-

by niosą ze sobą także funkcję ekologiczną. Wewnątrz ceramicznych form zaprojektowano specjalne schronienia i kryjówki dla owadów, wspierające lokalną bioróżnorodność.

Niezwykłe instalacje to efekt warsztatów zorganizowanych w ramach projektu „Zanurz się w glinie”, finansowanego z Oleśnickiego Budżetu Obywatelskiego 2026.

(OAI)

„Psi Zakątek” nie powstanie

Miasto stawia na strefę odpoczynku bez wybiegu.

Radny Mirosław Płaczkowski w interpelacji apelował o zagospodarowanie działki przy ulicy Halera na teren zieleni urządzonej z wybiegiem dla psów pod nazwą „Psi Zakątek”.

Rajca klubu Oleśnica Dla Was argumentował, że mieszkańcy tej części miasta nie mają miejsca, by bezpiecznie spuścić psa ze smyczy. Proponował ogrodzony wybieg z podwójnymi furtkami, ławki, kosze, dosadzenie około 8 drzew (m.in. dąb, klon, miłorząb), urządzenia do treningu psów, żywopłot oraz wyrównanie terenu. Podkreślał, że w promieniu 150 metrów mieszka minimum 130 psów, a nowe miejsce odciążałoby trawniki i Park Kolejarzy Oleśnickich.

Zakład Budynków Komunalnych w Oleśnicy odpowiedział radnemu i negatywnie, i pozytywnie. Dyrektor Izabela Świąder po-

informowała, że działka - uzyskana po rozbiórce budynku - celowo nie została zabudowana i stanowi obecnie zieloną przestrzeń wśród gęstej zabudowy mieszkaniowej.

W planie budżetu na 2027 rok ujęte zostaną środki na projekt zagospodarowania terenu jako strefy odpoczynku dla mieszkańców - bez wybiegu dla psów. Jak uzasadniono: „Wybiegi dla psów sprawdzają się na większych terenach zielonych, w parkach, z dala od zabudowań mieszkalnych, gdzie «psia energia» nie przeszkadza innym użytkownikom. W Oleśnicy znajduje się już co najmniej kilka innych lokalizacji spełniających te kryteria”.

Propozycje radnego dotyczące nasadzeń drzew, ławek, koszy i wyrównania terenu zostaną wzięte pod uwagę przy sporządzaniu projektu. A realizacja całego zamierzenia w kolejnych latach zależeć będzie od środków finansowych w budżecie miasta.

(ror)

MIASTO W SKRÓCIE

Spotkanie w bazylice

Parafia św. Jana Apostoła chce zmienić jedno ze swoich pomieszczeń w przyjazną przestrzeń do spotkań. Ma to być miejsce, w którym po mszy, nabożeństwie czy spotkaniu grupy będzie można usiąść, napić się kawy i po prostu pobyć razem. Pomysł i wizualizacja już są gotowe. Teraz parafia zbiera środki na wyposażenie Strefy Spotkań. Zbiórkę uruchomiono pod adresem zrzutka.pl, tytuł „Strefa spotkań”. Nawet niewielkie kwoty od wielu osób pomogą stworzyć to miejsce. Osoby, które nie korzystają z płatności online, mogą wrzucić ofiarę do specjalnie oznaczonej skarbony w zakrystii.

Amerykanie w Oleśnicy? Zwrot akcji...

Amerykańska baza wojskowa w Oleśnicy? Donald Trump zabiera głos, ale faworyt może być inny...

Wizja miliardowych inwestycji, tysięcy żołnierzy USA i wycofanej reaktywacji dawnego lotniska wojskowego rozpała wyobraźnię mieszkańców Oleśnicy. Po deklaracjach Donalda Trumpa sprawa nabiera ogromnego tempa.

Przypomnijmy: Oleśnica znalazła się w ścisłym finale dolnośląskich lokalizacji rozważanych pod budowę stałej bazy wojsk amerykańskich. Głównym atutem naszego miasta jest teren dawnego lotniska wojskowego - ponad 300 hektarów, które po likwidacji jednostki od lat czekały na nowe przeznaczenie. Mimo dawnych planów dotyczących centrum dronów czy strefy przemysłowej, teren wciąż pozostaje niewykorzystany.

Wśród lokalnych pretendentów, obok Oleśnicy, wysokie notowania zbierał również Wrocław.

Stawka jest gigantyczna - obecność nawet 5 tysięcy żołnierzy USA wraz z rodzinami, inwestycje infrastrukturalne rzędu 15-17 miliardów złotych, perspektywa realizacji do 2030 roku.

Sprawa zyskała rangę globalną po najnowszym wpisie prezydenta USA Donalda Trumpa w serwisie Truth Social.

„Świetne wiadomości! Poczyniono znaczące postępy w kierunku utworzenia stałej bazy Armii Stanów Zjednoczonych w Polsce. Jeśli do tego dojdzie, lokalizacja zostanie ogłoszona bardzo wkrótce. Będzie to historyczny krok dla naszego wielkiego sojuszu USA-Polska” - obwieścił amerykański przywódca, wskazując również na rolę prezydenta Karola Nawrockiego.

Choć emocje na Dolnym Śląsku sięgają sufitu, z najnowszych ustaleń dziennikarza Wirtualnej Polski Zbigniewa Parafianowicza wynika, że gra o bazę mogła zmienić wektor.

Według nieoficjalnych informacji, na ścisłym finiszu rozmów pozostały obecnie dwie lokalizacje z Wielkopolski: Poznań oraz Powidz. Ostateczne rozstrzygnięcia mogą zapadnąć tuż po wizycie ministra obrony narodowej Władysława Kosiniaka-Kamysza w Waszyngtonie.

Czy dawne lotnisko w Oleśnicy ma jeszcze szansę na historyczny zwrot akcji? Oficjalna decyzja Białego Domu i polskiego MON nie została jeszcze ogłoszona. Ostateczny werdykt poznamy - jak zapewnia strona amerykańska - „bardzo wkrótce”.

(ror)

17 mln zł na nowy blok operacyjny

Jest wykonawca potężnej inwestycji w oleśnickim szpitalu.

Jest rozstrzygnięcie przetargu na przebudowę i nadbudowę budynku Powiatowego Zespołu Szpitali w Oleśnicy. Inwestycja ma przygotować placówkę na potrzeby nowego bloku operacyjnego, centralnej sterylizatorni oraz pracowni endoskopowej.

Najkorzystniejszą ofertę złożyła wrocławska spółka BEM-BUD, która uzyskała maksymalną liczbę 100 punktów.

Szacunkowa wartość zamówienia została określona na 17,5 mln zł brutto. W przetargu uczestniczyło pięć firm, jednak dwie oferty zostały odrzucone. Oferta BEM-BUD otrzy-

mała: 60 pkt. za cenę - 16.999.900 zł, 10 pkt. za okres gwarancji na roboty budowlane, 5 pkt. za gwarancję na dostarczone wyposażenie i urządzenia, 25 pkt. za doświadczenie osób wyznaczonych do realizacji zamówienia. Łącznie dało to 100 punktów.

Drugie miejsce zajęła Grupa Szymbud z Kłomnic, która zdobyła 85,57 pkt. (cena 22.383.450 zł), a trzecie SKB LDR z Warszawy z wynikiem 77,15 pkt. (cena - 27.454.526 zł).

W postępowaniu złożono pięć ofert. Dwie z nich - Climqamedic z Michałowic (38.873.805 zł) oraz Częstobud z Częstochowy (28.737.489 zł) - zostały odrzucone. Powodem było niewyrażenie przez wykonawców pisemnej zgody na przedłużenie terminu związania ofertą.

Co powstanie w szpitalu?

Przetarg dotyczy jednej z najważniejszych inwestycji planowanych w Powiatowym Zespole Szpitali. Przebudowa i nadbudowa budynku ma stworzyć warunki do uruchomienia nowego bloku operacyjnego, centralnej sterylizatorni oraz pracowni endoskopowej.

Zamawiający poinformował, że umowa z wybranym wykonawcą może zostać zawarta po upływie ustawowego terminu, czyli nie wcześniej niż 5 dni od przesłania zawiadomienia o wyborze najkorzystniejszej oferty drogą elektroniczną. Teraz kluczowe będzie podpisanie umowy i rozpoczęcie realizacji inwestycji.

(ror)

Nowe wynagrodzenie burmistrza

O ostatecznym kształcie uchwały zadecydują radni na sesji.

Rada Miasta Oleśnicy ma 24 września podjąć uchwałę w sprawie wynagrodzenia burmistrza Adama Horbacza.

Zgodnie z projektem, miesięczne wynagrodzenie burmistrza ma wynieść: wynagrodzenie zasadni-

cze - 11.280 zł, dodatek funkcyjny - 3.650 zł, dodatek specjalny (30% sumy wynagrodzenia zasadniczego i funkcyjnego) - 4.479 zł. Łącznie daje to 19 409 zł miesięcznie.

Burmistrzowi przysługują ponadto: dodatek za wieloletnią pracę, nagrody jubileuszowe oraz dodatkowe wynagrodzenie roczne („trzynastka”).

Nowa uchwała zastąpi poprzednią z 30 października 2025 r. i będzie obowiązywać wstecznie - od 1 stycznia 2026 r. Zmiana wynika z aktualizacji przepisów rządowych dotyczących maksymalnych stawek wynagrodzeń pracowników samorządowych.

(ror)



Porzucony ze Szczecina



Blokuje miejsce na Sikorskiego

Pomorski podrzutek

Porzucone auto z glonami i numerami ze Szczecina.

To prawdopodobnie swoisty rekordzista. Na oleśnickiej mapie porzuconych aut znaleźliśmy for-

da fiestę pokrytego grubą warstwą glonów, na numerach rejestracyjnych ze Szczecina. Rejestrowaliśmy już wraki z Trzebnicy, Namysłowa, a nawet z Górnego Śląska, ale ten przypadek naprawdę za-

dziwia. Chcąc być precyzyjnym, informujemy jednak, że prawdziwym rekordzistą jest niemal wrośnięty w ziemię peugeot stojący od dobrych kilku lat na parkingu przy ulicy Sikorskiego. Samochód ma charakterystyczne brytyjskie tablice rejestracyjne.

(hag)

PLAGA FAŁSZYWYCH PACZEK!

Dajmy się nabrać na najprostszy trik w historii...

Kurier puka do drzwi i żąda pieniędzy? Nigdy nie płać, zanim nie zrobisz tej jednej rzeczy! Błąd, który kosztuje 900 zł. Zobacz, jak oszuści manipulują cyframi w SMS-ach! Sprzedajesz lub kupujesz na OLX lub Marketplace? Prokuratura bije na alarm: Jedno przeoczenie i zostajesz z niczym...

Tato, zamawiałeś coś?

To nowa plaga w Oleśnicy - płacimy za paczki, których nikt nie zamawiał!

Odbieramy przesyłkę od kuriera, płacimy pobranie, a w środku znajdujemy tania tandetę wartą kilka złotych.

Do Prokuratury Rejonowej w Oleśnicy trafia lawina zgłoszeń od osób, które dały się nabrać na „paczki za pobraniem”. Prokurator Beata Ciesielska ostrzega i radzi, jak zabezpieczyć się przed stratą pieniędzy.

Scenariusz oszustwa jest banalnie prosty i bazuje na pośpiechu oraz wzajemnym zaufaniu domowników. Kurier puka do drzwi i prosi o opłacenie przesyłki pobraniowej. Domownicy - nie upewniając się, czy małżonek, syn czy córka faktycznie coś zamawiali - płacą na miejscu 100, 200, a niekiedy nawet 500, czy 1000 złotych. Dopiero po otwarciu kartonu nadchodzi gorzkie rozczarowanie. W środku znajduje się bezwartościowy gadżet z Chin, sprzedawany na azjatyckich portalach za kilkadziesiąt groszy lub kilka złotych.

Skąd przestępcy mają dokładne dane adresowe mieszkańców? Najczęściej pochodzą one z wycieków baz danych w internecie, choć śledczy nie wykluczają, że handlować danymi mogą również byli pracownicy firm kurierskich.

Oszuści działają na masową skalę i wyjątkowo beczelnie - w jednym z przedszkoli w naszym powiecie odebrano paczkę za pobraniem, na której widniał jedynie numer telefonu placówki. Przesyłkę opłacono i odebrano, a w środku - jak przyznaje prokuratura - znajdował się po prostu zwykły chłam.

Niestety, gdy zorientujemy się w oszustwie, jest już za późno. Jak wyjaśnia prokurator rejonowa **Beata Ciesielska**, firmy widniejące jako nadawcy często w ogóle nie są zarejestrowane w Polsce, przez co próba odzyskania wpłaconych kurierowi pieniędzy jest niemal niemożliwa.

To jednak niejedyny problem, z jakim zmagają się śledczy odnośnie zakupów w sieci. Prokuratura zwraca uwagę na rosnącą liczbę oszustw przy zakupach na popularnych portalach ogłoszeniowych (takich jak OLX czy Facebook Marketplace). Kupujący nagminnie otrzymują towar uszkodzony, zupełnie inny niż zamawiany albo nie dostają go wcale.

Głównym problemem w ściganiu sprawców jest brak danych sprzedającego. Oszuści po transakcji natychmiast kasują ogłoszenia i blokują konta, a kupujący zostają z niczym.

Prokurator Beata Ciesielska apeluje do wszystkich kupujących w sieci o przestrzeganie kluczonej zasady: - Apeluję, aby kupujący robili zdjęcia adresów, nazw i profili sprzedających oraz zabezpieczali ich dane przed dokonaniem płatności. Zróbmy zrzut ekranu ogłoszenia i rozmowy. To ogromna pomoc dla policji i prokuratury, która w przypadku oszustwa pozwala sprawnie ustalić tożsamość sprawcy - mówi.

Zasady bezpieczeństwa w pigułce: Zawsze weryfikuj przesyłki pobraniowe - zanim zapłacisz kurierowi za paczkę dla domownika, zadzwoń do niego i upewnij się, że naprawdę coś zamawiał; Masz prawo odmówić przyjęcia - jeśli nikt z rodziny nie kojarzy przesyłki, po prostu jej nie odbieraj; Dokumentuj zakupy w sieci - rób zrzuty ekranu ogłoszenia, profilu sprzedawcy, numeru konta oraz rozmów na komunikatorach, zanim przelejesz pieniądze.

Tak oszuści manipulują cyframi w SMS-ach

W tej kolejnej historii wszystko zaczęło się od niepozornego e-maila. 9 września do skrzynki Ole-

śniczanina trafia wiadomość od nadawcy podpisującego się jako „InPost sp. z o.o.” o temacie: „Masz nowa wiadomość w serwisie”. W treści krótki, ponaglący komunikat: „Twoja paczka ma niekompletne dane adresowe, reaguj natychmiast, aby uniknąć zwrotu do nadawcy”.

Dla kogoś, kto faktycznie czeka na przesyłkę, to idealny haczyk.

Po kliknięciu w link trafiamy na ładząco podobną do oryginału witrynę. Zostajemy poproszeni o podanie poprawnych danych adresowych oraz... numeru karty płatniczej. Oszuści tłumaczą, że konieczne jest dopłacenie za ponowne przesłanie paczki pod właściwy adres. Kwota? Zaledwie 9,89 zł. Niewielka suma skutecznie usypia czujność, sugerując, że ryzyko jest znikome.

Pierwsze wątpliwości pojawiają się przy próbie autoryzacji płatności. Zamiast standardowego potwierdzenia transakcji, na telefon przychodzi SMS od banku z ostrzeżeniem o próbie dodania karty do portfela cyfrowego Google Pay: „Uwaga! Czy dodajesz kartę [...] do swojego urządzenia, aby nim płacić przez Google Pay? Jeśli ten SMS otrzymujesz w wyniku podania danych karty na stronie internetowej - nie używaj poniższego kodu, to oszustwo!”.

Wielu użytkowników może jednak zignorować to ostrzeżenie. W treści wiadomości znajduje się bowiem również zdanie: „Jeśli to Ty chcesz dodać kartę [...] kod aktywujący to...”. Osoba przekonana, że sama inicjuje płatność za paczkę, łatwo może uznać, że ostrzeżenie jej nie dotyczy.

Nasz czytelnik postanawia sprawdzić sytuację w InPoście. Próba weryfikacji sytuacji w prawdziwej firmie kurierskiej daje jasny sygnał - chociaż na infolinii InPostu odpowiada automatyczny bot Mat, sprawnie przekazuje kluczoną zasadę: odbiorca przesyłki nigdy nie ma możliwości zmiany danych adresowych w systemie. Może to zrobić wyłącznie nadawca.

Prawdziwy cel oszustów wychodzi na jaw chwilę później, gdy na telefon przychodzi kolejny SMS

autoryzacyjny (3D Secure). Drobna kwota nagle drastycznie rośnie: „Transakcja 3D Secure [...] Płatność karta [...] Kwota: 909,89 PLN w Western+Union+Poland Hasło SMS [...]”.

Zamiast deklarowanych 9,89 zł, przestępcy próbują obciążyć kartę kwotą niemal sto razy wyższą (909,89 zł), przeznaczoną na szybki przekaz pieniężny przez serwis Western Union, z którego środki natychmiast trafiają na zagraniczne konto i są niemal nie do odzyskania.

Dlaczego ten mechanizm jest tak skuteczny? Oszuści perfekcyjnie wykorzystują psychologię oraz pośpiech. Różnica wizualna między kwotą 9,89 zł a 909,89 zł na małym ekranie smartfona jest minimalna - dopisane z przodu dwie cyfry łatwo przeoczyć, zwłaszcza gdy wzrok szuka jedynie znanych końcówek.

Jak nie dać się złowić? Nigdy nie podawaj danych karty w celu opłacenia przekierowania lub poprawy adresu paczki.

Czytaj uważnie całą treść SMS-ów z banku - zwracaj uwagę nie tylko na kod, ale przede wszystkim na nazwę odbiorcy transakcji oraz dokładną kwotę.

Pamiętaj o procedurach: firmy kurierskie nie pobierają opłat za zmianę adresu e-mailem i nie proszą o podawanie danych kart płatniczych na zewnętrznych stronach.

Cztery kody BLIK i konto czyste

To kolejne beczelne oszustwo związane z rzekomym „InPostem”. Mieszkaniec powiatu oleśnickiego stracił pieniądze, bo zaufał rzekomemu pracownikowi firmy kurierskiej.

Scenariusz tego przestępstwa zaczyna się niepozornie - od wystawienia przez mieszkańca powiatu oleśnickiego przedmiotu na popularnej platformie Marketplace. Bardzo szybko z właścicielem poprzez aplikację Messenger kontaktuje się osoba rzekomo zainteresowana zakupem. Mówi, że zależy jej na czasie i sama zajmie się formalnościami: zamówi kuriera firmy InPost, który odbierze towar od sprzedającego.

Chwilę później na telefon mieszkańca podoleśnickiej miejscowości dzwoni rzekomy „pracownik InPo-

stu”. Informuje, że przesyłka jest gotowa do realizacji, jednak aby dokończyć procedurę i otrzymać płatność, konieczna jest... „weryfikacja”.

Owa weryfikacja miała polegać na podaniu kodu BLIK. Mężczyzna, przekonany, że rozmawia z przedstawicielem firmy kurierskiej, spełnił prośbę. Po chwili fałszywy konsultant zadzwonił ponownie, tłumacząc z rozbijającą szczerością, że system zgłosił błąd, kod „nie przeszedł” i trzeba wygenerować kolejny.

Sytuacja powtórzyła się raz jeszcze. Dopiero za czwartym razem poszkodowany zorientował się, że padł ofiarą manipulacji, a z jego konta znikają realne pieniądze.

Metoda „na BLIK-a” w połączeniu z podszywaniem się pod znane marki kurierskie to obecnie plaga. Śledczy bez ogródek przyznają, że namierzenie i pociągnięcie do odpowiedzialności sprawców takich przestępstw jest niezwykle trudne.

- Numer, z którego dzwoniono, szybko wyświetlił się w telefonie, ale telefony oszustów to zazwyczaj jednorazówki albo aparaty zarejestrowane na tzw. słupy - tłumaczy prokurator Ciesielska.

Równie skomplikowane jest ustalenie tożsamości osób, które wypłacają pieniądze w bankomatach za pomocą wyłudzonych kodów.

- Nawet jeśli uda się ustalić, przy którym bankomacie ktoś odebrał pieniądze z BLIK-a, taka osoba jest szczególnie zamaskowana, przychodzi w bluzie z kapturem zasłaniającym twarz. Warto też pamiętać, że nie przy wszystkich bankomatach działa monitoring - dodaje prokurator.

Jak nie dać się oszukać?

Nigdy nie podawaj kodów BLIK osobom trzecim - bez względu na to, za kogo się podają. Kod BLIK służy wyłącznie do Twoich osobistych płatności lub wypłat.

InPost ani żadna inna firma kurierska nie wymaga weryfikacji transakcji za pomocą kodu BLIK.

Nie przechodź do zewnętrznych komunikatorów (np. WhatsApp, Messenger) podczas transakcji na portalach ogłoszeniowych i nie klikaj w przesyłane tam linki do „odbioru płatności”. **Roman Rybak**

Kary będą, ale umowy nie zrywają

Autobusy wycofane z ruchu po kontroli ITD. Jak zareagowało miasto?

Informowaliśmy już, że kontrola Dolnośląskiej Inspekcji Transportu Drogowego z 19 sierpnia ujawniła poważne usterki w autobusach komunikacji miejskiej w Oleśnicy. Inspektorzy sprawdzili trzy pojazdy - wszystkie zostały natychmiast wycofane z ruchu, a dowody rejestracyjne zatrzymano. Stwierdzono m.in. awarię kolumny kierowniczej grożącą rozłączeniem w trakcie jazdy, wycieki płynów, niesprawne systemy awaryjnego otwierania drzwi oraz brak wyposażenia do usuwania szyb. Kierowcy dostali łącznie osiem mandatów, a wobec przewoźnika - Dolnośląskich Linii Autobusowych - wszczęto dwa

postępowania administracyjne. Jeden z kierowców, mimo zakazu, na polecenie przełożonych pojechał niesprawnym pojazdem i dostał kolejny mandat.

Radny **Paweł Bielański** z Oleśnicy Razem w interpelacji z 21 sierpnia zażądał od burmistrza szczegółowych wyjaśnień: jakie działania naprawcze podjęto, jakie jeżdżą obecnie autobusy, jakie kary przewiduje umowa, czy rozważane jest jej natychmiastowe rozwiązanie, ile skarg wpłynęło wcześniej do urzędu oraz jakie procedury kontrolne zostaną wzmocnione?

W odpowiedzi Miasto Oleśnica poinformowało, że niezwłocznie po zdarzeniu skontaktowano się z przewoźnikiem i wezwano go do podstawienia w pełni sprawnych pojazdów. Obecnie komunikację ob-

sługują inne autobusy (dwa z 2026 r. oraz pojazdy z 2021 r.), mające aktualne badania techniczne. Dokumentację pojazdów zastępczych sprawdzili pracownicy urzędu.

Umowa nakłada na przewoźnika pełną odpowiedzialność za stan techniczny taboru. Kary umowne można naliczyć m.in. za brak przejazdu na kursie lub niespełnienie wymogów wyposażenia. Procedura wyliczania kar trwa - ostateczna kwota zostanie potrącona z najbliższego wynagrodzenia po zakończeniu postępowania.

Miasto nie widzi obecnie podstaw do natychmiastowego rozwiązania umowy. Wszystkie linie działają bez zakłóceń, a przerwy były jedynie chwilowe. Do urzędu przed kontrolą ITD nie wpłynęła żadna skarga dotycząca stanu technicznego auto-



Przewoźnik wymienił pojazdy

busów. Kontrole jakości usług prowadzone są co miesiąc, natomiast bieżący stan techniczny pojazdów sprawdzają ITD i Policja. Kwestie dyscyplinarne wobec kierowcy leżą wyłącznie w gestii przewoźnika

jako pracodawcy. Urząd zapowiada, że w przypadku kolejnych zgłoszeń będzie podejmował działania kontrolne, w razie potrzeby z udziałem odpowiednich służb.

(ror)

30 lat dzierżawy przy S8. Co powstanie?



Załadująca elektryki w Oleśnicy

Oleśnica oddaje miejski grunt na 30 lat. Przy S8 powstanie coś, na co kierowcy czekali od dawna...

24 września oleśniccy radni pochylił się nad projektem uchwały w sprawie wydzierżawienia miejskiej działki o powierzchni 532 mkw. Mowa o atrakcyjnie zlokalizowanym terenie przy ulicy Dobroszyckiej (droga wojewódzka nr 340), tuż w sąsiedztwie węzła Oleśnica Zachód na trasy S8.

Plan władz miasta jest jasny: grunt ma trafić w ręce prywatnego inwestora na okres 30 lat. Długi czas dzierżawy nie jest przypadkowy. Działka ma zostać przeznaczona pod budowę i eksploatację nowoczesnej stacji ładowania pojazdów elektrycznych.

Jak czytamy w uzasadnieniu uchwały, budowa stacji ładowania wiąże się z ogromnymi nakładami finansowymi. Inwestor będzie musiał wybudować przyłącze średniego napięcia, doprowadzić sieć o odpowiednio wysokiej mocy oraz zakupić i zainstalować specjalistyczne urządzenia. Zapewnienie 30-letniego okresu dzierżawy ma dać przedsiębiorcy gwarancję stabilności oraz czas na zwrot kosztownej inwestycji.

Mimo że dla wskazanej działki nie ma aktualnego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, urzędnicy wskazują, że przepisy prawa budowlanego oraz ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym sprzyjają tej inwestycji. Budowa stacji ładowania nie wymaga bowiem uzyskiwania decyzji o warunkach zabudowy ani pozwolenia na budowę (wystarczy formalne zgłoszenie).

Lokalizacja nieruchomości nie jest przypadkowa - bliskość terenu usługowego oraz ruchliwej trasy S8 czyni z niej idealne miejsce dla kierowców „elektryków”. Miasto przewiduje, że tak atrakcyjna lokalizacja przyciągnie wielu chętnych. Wyłonienie dzierżawcy nastąpi w drodze otwartego przetargu ustnego (licytacji). „Atrakcyjne położenie działki gwarantuje zarówno uczestnictwo wielu podmiotów w przetargu, jak i uzyskanie wysokiego czynszu dzierżawnego, a tym samym maksymalizację zysku dla Gminy Miasta Oleśnicy” - podkreślają urzędnicy w uzasadnieniu.

Oprócz wpływu z wycycytowanego czynszu, miasto zyska stały, przewidywalny dochód budżetowy na kolejne trzy dziesięciolecia.

(ror)

Parkingowa rewolucja i wyższe bloki

Sprawdzamy uchwały planistyczne dla ulic Leśnej i Kopernika.

Radni zadecydują na sesji we wrześniu o przyszłości dwóch ważnych rejonów miasta. Choć na pierwszy rzut oka ustalenia planistyczne dla terenów przy Leśnej oraz Kopernika dotyczą zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, różnice w szczegółach są spore. Inwestorzy i przyszli mieszkańcy muszą przygotować się na zupełnie inny standard i wymogi.

Największe różnice kryją się w przelicznikach parkingowych. Przyszli mieszkańcy Leśnej mogą spać spokojnie - tam plan narzuca obowiązek wybudowania minimum 1,5 miejsca parkingowego na każdy lokal mieszkalny. Zupełnie inaczej sytuacja wygląda przy ulicy Kopernika. Tam wskaźnik spada do zaledwie 0,5 miejsca na mieszkanie, co przy dzisiejszej liczbie aut może oznaczać walkę o każdy metr asfaltu.

Różnice widać również w samej architekturze obu osiedli. Na Kopernika powstanie wyższa zabudowa - do 5 kondygnacji nadziemnych (w tym poddasze użytkowe), podczas gdy na Leśnej obowiązuje limit do 4 kondygnacji. Maksymalna wysokość budynków w obu miejscach wyniesie do 16 metrów dla części mieszkalnej i do 6 metrów dla pozostałej. Na Leśnej urzędnicy stawiają wyłączenie na spadziste dachy o nachyleniu od 25° do 45°. Z kolei na Kopernika inwestorzy dostali wolną rękę - wybudują dachy strome lub całkowicie płaskie.

Ulica Leśna wymaga od inwestorów wyjątkowej ostrożności. Teren objęty jest strefą „B” ochrony konserwatorskiej, znajdują się tam obiekty z gminnej ewidencji zabytków oraz stanowisko archeologiczne. Przy Kopernika takich obostrzeń nie ma.

Zmienia się też zasady dla lokalnego biznesu. Dla usług przy Leśnej przewidziano 1 miejsce na 40 mkw lub 60 mkw powierzchni (w zależności od wielkości lokalu), a przy Kopernika - 1 miejsce na 50 mkw, ale nie mniej niż 2 miejsca na dany lokal. W obu przypadkach renta planistyczna dla terenów mieszkaniowych wyniesie 25%. Projekty różniło też zainteresowanie społeczne - w kwestii Leśnej wpłynęła jedna uwaga (została odrzucona), a na Kopernika nie było żadnych uwag mieszkańców.

(ror)

Wojna o zielone odpady trwa

Działkowcy wściekli, w tle awizo i 115 tysięcy złotych.

Kilkutysięczna społeczność oleśnickich działkowców protestuje przeciwko nowym zasadom w miejskim PSZOK-u. Zarzucają władzom miasta dyskryminację i ignorowanie ich pism. Ratusz odpowiada, że wyjaśnienia wysłał już dawno, a prezes ogrodu... po prostu nie odebrał listu z poczty.

Ostrzejszy konflikt na linii Zarząd Rodzinnego Ogrodu Działkowego „ZNTK” w Oleśnicy a Urząd Miasta narasta od lata. Wszystko zaczęło się 22 lipca, gdy prezes ROD „ZNTK”, **Kazimierz Karpienko**, skierował oficjalne pismo do burmistrza Adama Horbacz. Działkowcy domagali się pilnego wyjaśnienia, dlaczego Punkt Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych przy ulicy Moniuszki przestał przyjmować od nich odpady zielone.

„Czy działkowiec to mieszkaniec drugiej kategorii?”

W obszernym dokumencie zarząd ogrodu nie krył oburzenia. Podkreślano, że ROD nie jest komercyjnym przedsiębiorstwem, lecz stowarzyszeniem działającym społecznie, w którego skład wchodzi przede wszystkim emeryci.

„Każdy mieszkaniec płaci za wywóz śmieci w miesięcznych opłatach w czynszu, z których opłacane są koszty działalności PSZOK. To dlaczego mieszkaniec Oleśnicy-działkowiec ma płacić dodatkowo po raz drugi?” - pytali w piśmie przedstawiciele ROD „ZNTK”.

Działkowcy zwracają uwagę na wyraźny podział wśród mieszkańców. Właściciele domów jednorodzinnych mogą oddawać do

PSZOK-u nieograniczoną ilość odpadów zielonych. Tymczasem osoby mieszkające w blokach, które jednocześnie użytkują działki, od 2026 roku zostały takiej możliwości pozbawione. W piśmie przypomniano również, że za same śmieci zmieszane ogród zapłacił Miejskiej Gospodarce Komunalnej aż 115 tysięcy złotych za lata 2024-2025.

Zarząd ROD podniósł także wątek finansów samego miasta, wskazując, że nadwyżka budżetowa za 2025 rok wyniosła około 6 milionów złotych. „Miasto ma pieniądze i nie powinno szukać ich u najuboższych emerytów” - argumentowano, wypominając przy tym władzom, że za kadencji poprzedniego burmistrza, Jana Bronsia, takich problemów nie było. Działkowcy zaprzeczyli też, jakoby ogród otrzymał od miasta kompostowniki.

Miesiąc po wysłaniu pisma sprawa przybrała jeszcze bardziej formalny i publiczny charakter. 24 sierpnia prezes Kazimierz Karpienko zlecił lokalnemu portalowi olesnica24.com publikację sponzorowanego artykułu. W tekście zarzucono burmistrzowi Adamowi Horbaczowi oraz przewodniczącemu Rady Miasta Aleksandrowi Chrzanowskiemu całkowite ignorowanie problemu i brak jakiegokolwiek odpowiedzi na pismo z lipca.

W opublikowanym materiale zaznaczono, że postępowanie włodarzy jest odbierane jako lekceważenie kilku tysięcy Oleśniczan, dla których możliwość oddawania odpadów roślinnych to sprawa kluczowa dla codziennego funkcjonowania.

Ratusz odpowiada: List czekał na pocztę!

Reakcja Urzędu Miasta była natychmiastowa. Już następnego

dnia po publikacji sponzorowanego artykułu magistrat wydał oświadczenie, prostując informacje przekazane przez władze ogrodu.

Marzena Graczyk, kierownik Sekcji Komunikacji Społecznej, poinformowała, że odpowiedź zawierająca szczegółowe wyjaśnienia została wysłana do prezesa ROD „ZNTK” 13 sierpnia. Odniesiono się również do kwestii kompostowników - ratusz przypomniał, że w 2024 roku przekazał ogrodom działkowym 600 takich urządzeń, jednak akurat ROD „ZNTK” odmówił ich przyjęcia.

Ale 9 września Zarząd ROD „ZNTK” złożył w magistracie kolejne pismo, ponownie zarzucając burmistrzowi brak odpowiedzi i powołując się na przepisy *Kodeksu postępowania administracyjnego*.

Skąd więc wynika ten ewidentny dwugłos? Wyjaśnia to sekretarz miasta, **Michał Pawlaczyk**:

- Tak jak już informowaliśmy, odpowiedź na pismo pana Kazimierza Karpienki, prezesa ROD „ZNTK”, została przesłana 13 sierpnia. Poczta Polska podejmowała próbę jego doręczenia, pozostawiano wezwanie do jego odbioru w placówce pocztowej (awizo). Z informacji uzyskanych od Poczty Polskiej wynika, że nadawca nie odebrał kierowanej do niego korespondencji - mówi *Panoramie*.

Sekretarz dodał również, że odpowiedź na najnowsze pismo z 9 września zostanie udzielona niezwłocznie. - Mamy nadzieję, że tym razem korespondencja zostanie odebrana przez adresata i zainteresowani działkowcy zostaną o tym poinformowani - skomentował Michał Pawlaczyk.

Roman Rybak

Ratunek dla zielonych olbrzymów

Oleśnica szykuje pieniądze na pomniki przyrody.

Aż 19 zabytkowych drzew w Oleśnicy przejdzie gruntowną pielęgnację. Urzędnicy podjęli decyzję po specjalistycznej ekspertyzie dendrologicznej - w grze jest nie tylko ochrona przyrodniczych perełek, ale przede wszystkim bezpieczeństwo mieszkańców. Rada Miasta Oleśnicy przygotowała projekt uchwały uzgadniający zakres prac pielęgnacyjnych na lokalnych pomnikach przyrody. Decyzja zapadła po przeprowadzeniu szczegółowych oględzin oraz ekspertyzy wykonanej przez Pracownię Przyrodniczą „Sosenska” ze Szczecina. Planowane zabiegi wykraczają poza standardową, rutynową opiekę i mają zostać zrealizowane najpóźniej do 30 czerwca 2027 roku.

Jakie prace zaplanowano?

Obejmą kluczowe i najbardziej znane drzewa w mieście. Z koron wszystkich 19 drzew usunięte zostaną 100% suchych gałęzi. Prace będą wykonywane metodą linową lub z podnośnika wyłącznie przez doświadczonych arborystów. Stosowane będą m.in. tzw. cięcia weteranizujące, które imitują naturalne wyłamania gałęzi.



Zabiegi obejmują też platany z ul. Brzozowej

W przypadku części drzew - m.in. dębów w Parku Książąt Oleśnickich oraz wierzby na podzamczu - prowadzony będzie monitoring statyczny, a w razie potrzeby ich korony zostaną odciążone. Platan „Gaja” otrzyma specjalistyczne wiązanie elastyczne typu Cobra 2T, a przy platanach wzdłuż ulicy Brzozowej („Platany oleśnickich naukowców”) sprawdzone i skorygowane zostaną istniejące mocowania. Pod bukiem purpurowym na podzamczu zaplanowano

z kolei poprawę warunków siedliskowych w strefie korzeniowej.

Oprócz przedłużenia życia cennych okazów - w tym dębów „Oleś” i „Dębu Jęgrów” oraz dębów miast partnerskich (Chrudim, Jaunay-Marigny, Warendorf) - kluczowym powodem podjęcia uchwały jest wyeliminowanie zagrożenia dla przechodniów i mienia. Suche gałęzie wiszące nad alejkami czy jezdnią stanowią realne niebezpieczeństwo. Całość prac zostanie sfinansowana z budżetu Miasta Oleśnicy.

(OAI)

Zgoda buduje



Chwila wielkiej satysfakcji

cieszą się ogromnym zainteresowaniem - mówiła dyrektor I LO Mażena Helińska.

Wtórowała jej dyrektor SP nr 7 Dorota Rasała-Świtoń, która żartobliwie zwróciła uwagę na jeden „problem”: - Uczniowie obu szkół od nowego roku szkolnego chętnie korzystają z nowoczesnych boisk. Wspólnie grają i świetnie się bawią. Jedynym problemem mogą okazać się wyścigi na przerwę, żeby zdążyć zająć boisko. Ale na taką zdrową rywalizację jesteśmy gotowi.

Senator **Grzegorz Schetyna** podkreślał znaczenie porozumienia ponad podziałami:

- Porozumienie i współpraca to treść tego wszystkiego, co udaje się robić, kiedy ludzie potrafią ze sobą współpracować. Dzięki wspólnej idei Urzędu Miasta, Starostwa Powiatowego, Urzędu Marszałkowskiego i Ministerstwa Sportu mamy obiekt o europejskim standardzie. To pokazuje, że kiedy ludzie potrafią się porozumieć i wnieść ponad podziały, wszystko jest możliwe. Można realizować piękne wspólne projekty. A radość widać dziś na twarzach dzieci i młodzieży.

W podobnym duchu wypowiedzieli się starosta **Wojciech Paszkowski** oraz burmistrz **Adam Horbacz**, który podkreślił staranność wykonania obiektu. Wojewoda dolnośląska **Anna Żabska**, gratulując zakończenia inwestycji, żartobliwie dodała, że z niecierpliwością czeka na zaproszenie na pierwsze zawody - najlepiej turniej koszykówki. Wykonała ona symboliczny, pierwszy rzut do kosza, a w rekreacyjnych rywalizacjach na nowej nawierzchni swoich sił próbowali zarówno uczniowie, jak i nauczyciele.

Po części oficjalnej goście i młodzież przeszli na boiska. Symbolicznie przecięto wstęgę i wykonano pamiątkowe zdjęcie. Dodajmy, że oprócz wymienionych w wydarzeniu wzięli udział wicemarszałkowie województwa Michał Rado i Wojciech Bochnak, posłanka Jolanta Niezgódka oraz dolnośląska kurator oświaty Ewa Skrzywanek.

W ramach prac wykonanych przez firmę Tom Trans Tomasz Walczak powstała nowoczesna przestrzeń sportowa, w skład której wchodzi: wielofunkcyjne boiska do piłki ręcznej, koszykówki i siatkówki, 3-torowa bieżnia lekkoatletyczna, skocznia do skoku w dal.

Nadzór nad inwestycją sprawował Zakład Budynków Komunalnych. Koszt przedsięwzięcia wyniósł blisko 2,6 mln zł, z czego ponad 1,5 mln zł stanowiło dofinansowanie zewnętrzne pozyskane z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej w ramach programu „Sportowa Polska - Edycja 2024”. Przestrzeń ma służyć nie tylko uczniom obu szkół, ale i całej lokalnej społeczności.

(hag)

Muszą wiedzieć, za co płacą

Umowa z przewoźnikiem, niebezpieczne przystanki i kary umowne.

Radny **Dawid Jankowski** w jeden dzień wystosował do burmistrza Adama Horbacza aż trzy zapytania dotyczące komunikacji miejskiej w Oleśnicy. Tematy? Bezpieczeństwo tymczasowych przystanków, chaos organizacyjny i... pełna transparentność umowy z Dolnośląskimi Liniami Autobusowymi.

Najbardziej emocjonalne pismo dotyczy tymczasowego przystanku przy ulicy Wojska Polskiego, tuż obok cmentarza. Jankowski nie gryzie się w język: obecna lokalizacja „stwarza realne zagrożenie dla bezpieczeństwa ruchu drogowego”. Pyta, kto i kiedy zatwierdził to miejsce, czy opiniowała je policja, zarządca drogi lub organ zarządzający ruchem, czy wykonano analizę widoczności i bezpieczeństwa pieszych. I kluczowe pytanie: Ile skarg wpłynęło od momentu uruchomienia i co z nimi zrobiono?

„Bezpieczeństwo mieszkańców nie może być przedmiotem urzędniczego eksperymentu. Nie wolno czekać na pierwsze poważne zdarzenie” - podkreśla radny.

W drugim zapytaniu żąda pełnej mapy wszystkich tymczasowych przystanków, dat ich uruchomienia i likwidacji, sposobu ozna-

kowania oraz informacji, czy na każdym wiszą aktualne rozkłady. Chce też wiedzieć, jak miasto informowało o zmianach osoby starsze i wykluczone cyfrowo. I czy w ogóle ktoś sprawdzał te lokalizacje pod kątem bezpieczeństwa.

Trzecie pismo jest jeszcze bardziej systemowe. Radny domaga się pełnej, aktualnie obowiązującej umowy z Dolnośląskimi Liniami Autobusowymi Sp. z o.o., wszystkich aneksów i załączników. Pyta, ile razy miasto naliczyło przewoźnikowi kary umowne i jaka jest ich łączna wartość. Czy kiedykolwiek odstąpiono od kary mimo naruszenia warunków? Ile kontroli przeprowadzono w każdym roku i prosi o protokoły. Chce też konkretnych liczb skarg mieszkańców w kolejnych latach.

Na koniec stawia dwa pytania: „Czy burmistrz uważa obecny poziom realizacji umowy za satysfakcjonujący?” i „Czy miasto przewiduje dalszą współpracę z tym przewoźnikiem po zakończeniu kontraktu?”

„Mieszkańcy płacą za funkcjonowanie komunikacji miejskiej i mają pełne prawo wiedzieć, czego w ich imieniu wymaga od przewoźnika burmistrz oraz czy miasto rzeczywiście egzekwuje zapisy podpisanej umowy” - podsumowuje rajca z klubu PiS.

(ror)



Maciej Leja dał pokaz futbolowej żonglerki



Aż chce się ćwiczyć

Miasto i powiat otworzyły wspólny kompleks boisk dwóch szkół.

Dwa słowa dominowały podczas uroczystej inauguracji kompleksu boisk wielofunkcyjnych przy Szkole Podstawowej nr 7 i I Liceum Ogólnokształcącym w Oleśnicy: współpraca i porozumienie. To właśnie dzięki nim powstał nowoczesny obiekt sportowy, z którego już korzystają uczniowie obu placówek.

Inwestycja jest przykładem skutecznej współpracy powiatu oleśnickiego i miasta Oleśnicy oraz

efektywnego wykorzystania środków zewnętrznych. Nowy kompleks to nie tylko baza do zajęć wychowania fizycznego, treningów i zawodów. To także przestrzeń do budowania relacji, kształtowania charakteru i promocji aktywnego stylu życia.

- Wierzymy, że nowe boiska szybko staną się ulubionym miejscem uczniów i mieszkańców Oleśnicy. Miejscem, gdzie będzie można nie tylko pobić własny rekord czy wygrać mecz, ale przede wszystkim dobrze spędzić czas. Już dziś widać, że podczas przerw

Budżet rośnie o ponad 130 tysięcy

Skąd się wzięły dodatkowe pieniądze?

Miasto Oleśnica szykuje korektę budżetu na 2026 rok. Zmiany dotyczą zarówno dochodów, jak i wydatków.

Po stronie dochodów pojawi się: o 43.476 zł więcej z najmu pomieszczeń na dworcu kolejowym

PKP, o 87.000 zł więcej z dotacji Ministerstwa Sportu i Turystyki na program „Zajęcia sportowe dla uczniów - ABC Ruchu pływam - ćwiczę”. Łącznie dochody wzrosną o 130.476 zł. O tyle samo zwiększą się wydatki.

Dodatkowo miasto przesuwą 104.176 zł z wydatków bieżących

na wydatki majątkowe - pieniądze pójdą na zakup nieruchomości do gminnego zasobu kolejowych gruntów.

Po zmianach budżet Oleśnicy na 2026 rok będzie wyglądał następująco: dochody - 296.931.543 zł, wydatki: 316.784.563 zł.

(OAI)



Te wykopy wkrótce znikną

Co się dzieje z gazociągami w Oleśnicy?”

W kilku miejscach Oleśnicy trwają lub właśnie dobiegły końca prace związane z wymianą sieci gazowej. Jak przy każdej takiej inwestycji, konieczne są wykopy i częściowe ograniczenia ruchu na miejskich ulicach. Jednym z takich odcinków były okolice ulic Matejki i Kościelnej, w pobliżu Państwowej Szkoły Muzycznej.

O szczegóły zapytaliśmy bezpośrednio Polską Spółkę Gazownictwa.

„W tym roku realizujemy wymianę sieci gazowej w ul. Matejki i ul. Okrężnej w Oleśnicy. Wymianie podlegały trzy gazociągi niskiego ciśnienia o średnicach dn90, dn125 i dn160 oraz przyłącza zasilające budynki mieszkalne wielorodzinne. Aktualnie prace w

terenach zostały zakończone, trwają procedury formalne związane z zakończeniem procesu budowlanego w Nadzorze Budowlanym” - poinformowało Biuro Prasowe Departamentu Komunikacji i Promocji PSG.

Spółka zapewnia jednocześnie, że w najbliższym czasie nie planuje kolejnych modernizacji sieci gazowej na terenie miasta. Podkreśla jednak, że na bieżąco monitoruje stan techniczny istniejącej infrastruktury i identyfikuje odcinki wymagające remontu lub wymiany. Takie fragmenty są zgłaszane do planu remontowego i sukcesywnie realizowane.

Mieszkańcy mogą więc odechnąć - przynajmniej na razie duże wykopy i utrudnienia związane z gazociągami w Oleśnicy się skończyły.

(hag)

37 do przycięcia, 9 do wycinki

W Parku Książąt Oleśnickich wytną część drzew.

Trwa pielęgnacja i przegląd drzewostanu w Parku Książąt Oleśnickich. O szczegóły prac pytał w interpelacji radny Ireneusz Ruszel. Odpowiedzi udzielił mu Marcin Krawczyk, naczelnik w Wydziale Działalności Gospodarczej i Porządku Publicznego Urzędu Miasta.

Jak poinformował magistrat, tegoroczne prace prowadzone są na podstawie operatu dendrologicznego sporządzonego w marcu 2026 roku. Dokument określił zakres niezbędnych działań związanych z bezpieczeństwem i stanem zdrowotnym drzew.

„W dokumencie wskazano 37 drzew do cięć częściowych oraz 9 drzew do usunięcia. Prace są w trakcie realizacji” - czytamy w odpowiedzi na interpelację.

Miasto odniosło się również do drzew uszkodzonych podczas silnych wichur, które przeszły nad regionem w lipcu.

Jak wyjaśniono, drzewa powalone lub uszkodzone przez wiatr, o których wspominał radny, rosną w pasie drogowym. Oznacza to, że nie znajdują się one pod zarządem miasta.

„Drzewa uszkodzone podczas silnych podmuchów wiatru w miesiącu lipcu 2026 roku rosną w pasie drogowym, którego zarządcą jest Zarząd Dróg Powiatowych - poinformował naczelnik Krawczyk.

Sprawa stanu drzewostanu w najstarszym parku w Oleśnicy budzi zainteresowanie mieszkańców, zwłaszcza po serii letnich nawałnic i silnych wiatrów, które doprowadziły do uszkodzenia części drzew w mieście.

(ror)

Kałuża go wkurza



To miejsce było już naprawiane

Czy drogowcy znają to miejsce? Po każdym deszczu w Serbinowie powstaje jezioro.

Mieszkaniec Serbinowa alarmuje o problemie zalegającej wody opadowej na fragmencie jezdni u zbiegu ulic Sikorskiego i Kleeberga. Po każdym, nawet niewielkim opadzie tworzy się tam spore rozlewisko.

Przejeżdżające samochody rozbryzują wodę, mocząc przy okazji przechodniów.

- Być może to kwestia zatłoczonych studzienek kanalizacji deszczowej albo źle wyprofilowanego asfaltu - dywaguje nasz rozmówca i apeluje do drogowców o pilne zajęcie się sprawą jeszcze przed jesienną słąką.

(hag)

Droga przy 3 Maja do remontu

SDM rusza z przebudową sięgającą ulicy 3 Maja.

Radny Dawid Galik zgłosił interpelację w sprawie pilnego remontu drogi na odcinku od ulicy 3 Maja do budynku przy 3 Maja 37 (to okolice Biedronki, pod tym numerem znajduje się m.in. Istanbul Kebab) oraz uporządkowania organizacji ruchu. Odcinek ten znajduje się pod zarządem Sekcji Dróg Miejskich.

W odpowiedzi dyrektor SDM Krzysztof Fink poinformował, że obecnie trwają prace nad kompletną dokumentacją projektową zadania „Budowa sięgająca ul. 3 Maja”.

Dokumentacja obejmuje projekt organizacji ruchu, przebudowę jezdni oraz wykonanie miejsc postojowych. Zakończenie prac projektowych planowane jest jeszcze w bieżącym roku budżetowym.

(ror)

Remont sądowych łazienek

Wybrano wykonawcę za zaskakująco niską kwotę 90 tysięcy złotych.

90 tys. zł będzie kosztował remont toalety dla osób z niepełnosprawnościami oraz łazienki z prysznicem w budynku Sądu Rejonowego w Oleśnicy.

W postępowaniu wpłynęły trzy oferty. Najtańszą, opiewającą na 90.044 zł, złożyła firma KDM Pa-

weł Nowak z Brzegu Dolnego i to ona została wybrana do realizacji zadania.

Pozostali oferenci złożyli oferty na kwoty: Zakład Techniki Grzewczej i Sanitarnej HORN Andrzej Horn z Oleśnicy - 169.740 zł; HDL Budownictwo Sp. z o.o. z Wrocławia - 183.270 zł.

Zwycięzca zaoferował więc cenę dwa razy niższą niż pozostali oferenci.

(ror)

Czy na skrzyżowaniu 3 Maja i Sejmowej jest bezpiecznie?

Radny miał wątpliwości, urząd odpowiada: „Organizacja ruchu działa prawidłowo”.

Organizacja ruchu na skrzyżowaniu ulic 3 Maja i Sejmowej w Oleśnicy nie wymaga zmian - wynika z odpowiedzi na interpelację radnego Dawida Galika. Miasto podkreśla, że obowiązujące rozwiązania zostały przeanalizowane przez odpowiednie służby i od lat funkcjonują bez zastrzeżeń.

W odpowiedzi na interpelację zgłoszoną przez rację klubu Oleśnica Dla Was, dyrektor Sekcji Dróg Miejskich Krzysztof Fink poinformował, że przeprowadzona przez Starostwo Powiatowe w Oleśnicy oraz Komendę Powiatową Policji wizja lokalna potwierdziła prawidłowość obowiązującej organizacji ruchu.

Jak wskazano, przeanalizowano również statystyki zdarzeń drogowych.

„Konsultacja z Komendą Powiatową Policji w Oleśnicy w zakresie stanu bezpieczeństwa na tym ob-

szarze, analiza statystyki wypadków drogowych, w szczególności w odniesieniu do zaistnienia w przeszłości zdarzeń drogowych, nie potwierdziła ich występowania” - czytamy w odpowiedzi.

SDM przypomina, że cały obszar Starego Miasta objęty jest strefą ograniczenia prędkości do 30 km/h oraz strefą skrzyżowań równorzędnych. Takie rozwiązanie ma wymuszać na kierowcach zachowanie szczególnej ostrożności.

Dodatkowo w miejscach intensywnie uczęszczanych przez pieszych wyznaczono przejścia dla pieszych. Z kolei dla rowerzystów zastosowano tzw. sierzanty rowerowe, a przy 3 Maja funkcjonuje również kontrapas rowerowy.

Jak podkreśla Sekcja, ścisła zabudowa śródmiejska ogranicza widoczność, dlatego konieczne jest pogodzenie potrzeb wszystkich uczestników ruchu.

- Zastosowana organizacja zabezpiecza wszystkich użytkowników dróg oraz realizuje wszystkie ich potrzeby - wskazuje Krzysztof Fink.

W odpowiedzi wyjaśniono również, że przed opracowaniem każdego projektu organizacji ruchu wykonywane są wizje lokalne oraz analizy dotyczące bezpieczeństwa, widoczności i możliwości zastosowania innych rozwiązań. Uczestniczą w nich projektanci, przedstawiciele zarządu drogi, policji oraz organu zarządzającego ruchem.

Według miasta obecne rozwiązania są częścią szerszej organizacji ruchu na Starym Mieście i sprawdzają się od ponad dwóch dekad.

„Obecne stanowisko zarządu drogi oparte jest na istniejącej i dostosowanej do całej organizacji ruchu w obrębie Starego Miasta, z powodzeniem funkcjonującej od ponad 20 lat” - podkreślono w piśmie.

Zdaniem SDM najlepszym potwierdzeniem skuteczności przyjętych rozwiązań jest brak zdarzeń drogowych na tym skrzyżowaniu. Urzędnicy zapewniają, że organizacja ruchu jest na bieżąco monitorowana i weryfikowana.

(ror)

Dwa miejsca, jeden cel

Tak Oleśnica uczciła 87. rocznicę sowieckiej agresji na Polskę.

Msza święta w bazylice, oficjalne uroczystości pod Pomnikiem Golgoty Wschodu oraz kameralne spotkanie środowisk prawicowych przy pomniku rotmistrza Pileckiego - tak w Oleśnicy obchodzono 87. rocznicę napaści ZSRR na Polskę. Mieszkańcy, samorządowcy, wojsko i młodzież oddali hołd ofiarom tragicznych wydarzeń z 17 września 1939 roku.

Miejskie obchody rozpoczęły się od nabożeństwa w intencji Ojczyzny oraz wszystkich poległych i pomordowanych na Wschodzie, odprawionego w Bazylice Mniejszej pw. św. Jana Apostoła i Ewangelisty. Po zakończonej mszy uczestnicy przemaszerowali pod Pomnik Golgoty Wschodu, gdzie odbyła się główna, oficjalna część obchodów. Zebranych powitał burmistrz Adam Horbacz, który w swoim przemówieniu przywołał dramatyczne wydarzenia z września 1939 roku, kiedy to Armia Czerwona, realizując tajne ustalenia paktu Ribbentrop-Mołotow, zadała walczącej z niemieckim najeźdźcą Polsce śmiertelny cios w plecy.

Pod pomnikiem zgromadziły się delegacje władz samorządowych, żołnierze, poczty sztandarowe oraz licznie przybyła młodzież z oleśnickich szkół. Delegacje złożyły wieńce i znicze, oddając hołd Sybirakom oraz wszystkim ofiarom sowieckiego terroru.

Równolegle własne upamiętnienie rocznicy zorganizowały oleśnickie środowiska prawicowe. Około 20 osób spotkało się pod pomnikiem rotmistrza Witolda Pileckiego. Wśród zgromadzonych znaleźli się m.in. członkowie Klubu Gazety Polskiej z Długołęki i Oleśnicy oraz działacze lokalnych struktur Prawa i Sprawiedliwo-



Miejska uroczystość odbyła się przy Golgotcie Wschodu



Środowiska prawicowe zgromadziły się pod Pomnikiem Pileckiego

ści i Nowej Nadziei, w tym Paweł Bielański, Remigiusz Szczuraszek i Michał Pawelec. Kwiaty złożył również Wojciech Brym z Ruchu Narodowego.

Spotkanie rozpoczęło się od wspólnego odśpiewania hymnu państwowego. Następnie głos zabrali Jacek Bartosik, inicjator budowy Pomnika Rotmistrza w Oleśnicy. W swoim przemówieniu odniósł się nie tylko do ła historycznego 17 września, ale prze-

strzegając też przed współczesnymi zagrożeniami:

- Wobec niepokojącej sytuacji geopolitycznej na świecie, a szczególnie w naszym regionie, historia może się powtórzyć - akcentował Bartosik.

Uczestnicy tej części obchodów złożyli pod pomnikiem kwiaty i zapalili znicze, a zwieńczeniem spotkania była recytacja przejmującego wiersza Zbigniewa Herberta „17 września”.

(hag, OAI)

Postulaty odłożone na półkę?

Konsultacje PiS z 2024 roku. Co zrealizowano, a co zignorowano?

Radny **Dawid Jankowski** (PiS) wystosował do burmistrza zapytanie w sprawie postulatów mieszkańców zebranych podczas konsultacji społecznych organizowanych przez Prawo i Sprawiedliwość w grudniu 2024 roku.

Jankowski stwierdza, że „samorząd nie jest własnością aktualnie rządzącego środowiska politycznego” i „jeśli mieszkańcy zgłaszają konkretne problemy i propozycje dotyczące funkcjonowania miasta”, nie powinno mieć żadnego znaczenia, kto te konsultacje zorganizował - rządzący czy opozycja.

Radny żąda konkretów: pełnej listy wszystkich postulatów przekazanych burmistrzowi lub urzędowi, które zostały zrealizowane w całości, które tylko częściowo (i na czym polegała realizacja), które są obecnie w toku, które planowane są na przyszłość i w jakim terminie, które odrzucono lub pozostawiono bez realizacji - z uzasadnieniem każdego przypadku.

Dodatkowo pyta, czy burmistrz w ogóle przeprowadził analizę tych propozycji i prosi o udostępnienie dokumentów oraz stanowisk poszczególnych komórek urzędu.

Na koniec stawia pytanie, czy burmistrz lub kompetentny urzędnik jest gotowy spotkać się z mieszkańcami, publicznie przedstawić stan realizacji ich postulatów i wysłuchać zastrzeżeń. (ror)

Rowery idą w ruinę

Mieszkańcy Rynku 46 alarmują: stare stojaki niszczą koła.

Mieszkańcy kamienicy w Rynku 46 w Oleśnicy mają dość. W ich imieniu radny **Jacek Malczewski** złożył interpelację do burmistrza z konkretną prośbą: zamontujcie wreszcie porządne stojaki na rowery.

Te, które stoją obecnie, nie spełniają podstawowych wymogów bezpieczeństwa. Rowery są w nich kopane, co powoduje wygięcie kół. Efekt? Zniszczony sprzęt i rosnąca frustracja.

Mieszkańcy nie żądają cudów. Radny z klubu **Horbacza** napisał, że chcą takich samych solidnych stojaków, jakie stoją przed Urzędem Miasta. Bezpiecznych, stabilnych i takich, które nie niszczą kół. (ror)

Żadnych rewolucji nie będzie, ale...

Szkoła Muzyczna w Oleśnicy zmieni siedzibę? Nowa dyrektorka ujawnia odważne plany. Dalekosiężne, ale...

Pod koniec sierpnia w zabytkowych wnętrzach Zamku Królewskiego w Warszawie miała miejsce gala wręczenia aktów powołania na stanowiska dyrektorów szkół artystycznych z całej Polski. Wśród tego grona znalazła się wyłoniona w procedurze konkursowej **Paulina Sochoka-Musiał**, która od pierwszego września formalnie pełni obowiązki nowej dyrektorki Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Oleśnicy.

„Panorama” rozmawiała z nową dyrektorką.

Czy pochodzi Pani z rodziny o tradycjach muzycznych?

Absolutnie nie. Urodziłam się we Wrocławiu i przeszłam wszystkie szczeble edukacji muzycznej. Od siódmego roku życia uczyłam się najpierw w podstawowej szkole muzycznej pierwszego stopnia w klasie fortepianu. Później ukończyłam II stopień szkoły muzycznej, jak i Akademię Muzyczną we Wrocławiu (na Wydziale Instrumentalnym, specjalność fortepian solistyczny).

Jak to się stało, że trafiła Pani do Oleśnicy?

To był 2018 rok. Jeszcze wtedy studiowałam. Miałam takie szczęście, że pani dyrektor **Monika Mikuś-Machała** dała mi szansę i jeszcze jako studentka zaczęłam tutaj swoją przygodę z nauczaniem.

Jak wspomina Pani te 8 lat w Oleśnicy?

Dobra atmosfera – to wszystko sprawiło, że postanowiłam zostać na dłużej.

Czy nie ma problemu z dojazdami?

Daję sobie radę. To praktycznie 35 minut. Gdybym pracowała we Wrocławiu na drugim końcu miasta, jechałabym o wiele dłużej niż tu, bo zawsze jadę w tę stronę, gdzie nie ma korków, więc droga jest bardzo dobra. Mam dobre auto, więc śmigam.

Czy start w konkursie na dyrektora szkoły to była decyzja spontaniczna, czy dłużej prześladywana?

Była przemyślana, bo wiedziałam, że pani **Monice** kończy się kadencja. Ona też wspominała, że nie będzie chciała startować w konkursie, więc podjęłam kroki, żeby móc startować. No i tak już sobie powoli myślałam, co ja bym tutaj chciała od siebie dla szkoły dać. Więc tak, był to przemyślany wybór. Konkurs odbył się 3 czerwca, a wręczenie aktów mianowania 25 sierpnia w Warszawie.



Fot. Grzegorz Huk

Wrocławianka kieruje oleśnicką Szkołą Muzyczną

Szkoła Muzyczna w Oleśnicy to placówka z tradycjami i sporymi osiągnięciami. Czy planuje Pani jakieś zmiany? Czy coś chciałaby Pani udoskonalić albo wprowadzić nowe rzeczy?

Wychodzę z założenia, że jak coś działa dobrze, to niech to działa. Nie zmieniamy tego. Jest kilka takich obszarów, które chciałabym udoskonalić i też zmienić, ale solidny fundament zostaje. Bo priorytetem jest to, żeby szkoła funkcjonowała dobrze, żeby był wysoki poziom nauczania, więc żadnych rewolucji nie będzie. Absolutnie.

Czy już dziś może nam i naszym czytelnikom zdradzić chociaż jedną z tych zmian, których możemy oczekiwać?

Tak jak wspomniałam wcześniej, nie planuję żadnych rewolucji, bo szkoła funkcjonuje modelowo i nie ma co do tego wątpliwości. Chciałabym przede wszystkim nawiązać bliższą współpracę z władzami miasta. Chciałabym, żeby szkoła była bardziej zauważalna, żeby środowisko lokalne zobaczyło i naprawdę doceniło wyjątkowość placówki - w pewnych aspektach elitarniej, bo przecież prowadzimy zajęcia indywidualne, a nasze dzieciaki tutaj bardzo pięknie się rozwijają, zdobywając laury na ogólnopolskich konkursach. I żeby też otworzyć drzwi szkoły właśnie dla mieszkańców. Myślę o poszerzeniu oferty koncertów i udziale podopiecznych właśnie w takich wydarzeniach tutaj, w Oleśnicy. To na pewno bym chciała, bo tego mi brakuje - żeby wyjść po prostu ze szkoły i zaprezentować nasze osiągnięcia oraz umiejętności uzdolnionych muzycznie uczniów. W nieodległych planach są dni otwar-

te szkoły. Bo tego też mi brakowało, żeby właśnie dzieci czy młodzież, która chciałaby zacząć swoją edukację, mogła tutaj po prostu przyjść, zobaczyć, jak jest, zapoznać się z naszymi instrumentami i wiedzieć, co mamy w ofercie. Więc na pewno wyjście do mieszkańców i zacieśnienie współpracy z samorządem lokalnym.

Budynek szkoły jest po gruntownym remoncie i na bazę lokalową nie możecie chyba narzekać. Czy myśli Pani o rozszerzeniu oferty o klasy nowych instrumentów?

Wszystko jest możliwe, ale są pewne zasadnicze ograniczenia. Ograniczeniem jest właśnie zabytkowy budynek, w którym my zwyczajnie się już nie mieścimy. Obecnie nie mamy żadnej wolnej sali i nauczyciele się dublują, pracują w jednej sali na kolejne dni. Budynek ma ograniczenia i w tej przestrzeni nie zdołamy pomieścić więcej klas instrumentów. Gdyby nie ten fakt, do szkoły mogłoby uczęszczać znacznie więcej uczniów.

W takim razie jak można temu zaradzić?

Jeżeli kiedyś byłaby możliwość na przykład zmiany lokalu, to wtedy jak najbardziej można by to zrobić.

Mówi Pani o tym poważnie i zupełnie serio – żeby w ogóle zmienić lokalizację szkoły? Bo taki pomysł pewnie w głowach wielu się nie mieści, bo ten budynek jest jakby wpisany w historię miasta i szkoła muzyczna identyfikowana jest akurat z tym budynkiem. I teraz tak bardzo śmiała perspektywa?

Mówię o ograniczeniach rozwoju placówki, mając świadomość, że to odległa, choć możliwa perspekty-

wa. Jestem realistką. Choć podam przykład wrocławski. Przez wiele lat funkcjonowała tam Ogólnokształcąca Szkoła Muzyczna im. Karola Szymanowskiego we Wrocławiu, potocznie wciąż nazywana „Łowiecką”, która znajduje się obecnie przy ulicy Marszałka Józefa Piłsudskiego. Nikt nie wierzył, że szkoła może znaleźć się w innej lokalizacji. A jednak. No ale jaką mają teraz piękną szkołę, dużą, gdzie naprawdę to się rozrosło – jest o wiele więcej nauczycieli, uczniów też mnóstwo i wydaje mi się, że to było na plus. Więc nie mówię, że teraz, ale kiedyś, jak byłaby oczywiście taka możliwość, to warto o tym pomyśleć.

Czyli zainteresowanie kształceniem muzycznym jest duże, ale ograniczenia lokalowe są problemem?

Tak właśnie jest. Placówka leży w gestii Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego i ta instytucja o tym zadecyduje.

Mówiąc o zmianach – proszę powiedzieć, czy na przykład pojawią się nowe klasy instrumentów, czy raczej pozostaną te, które były?

Tak, to musi zostać. Pod tym względem na razie zmian nie przewiduję ze wspomnianych wcześniej względów. Będzie działał szkolny chór i big band. Moim życzeniem jest szersza prezentacja świetnie prowadzonego chóru i zespołu muzycznego zarówno w mieście, jak i w powiecie. Mamy świetnych pedagogów, nowoczesne instrumenty, jest dobra atmosfera. Dobrze się czuję w Oleśnicy.

Czy ma Pani poza muzyką jakieś hobby, pasję? Jak spędza Pani wolny czas, jak odpoczywa?

Praktykuję jogę. Mamy z mężem w domu dwa koty i morskie akwarium z koralowcami. To mnie bardzo inspiruje i wycisza. Kiedyś bawiłam się w ceramikę, ale z uwagi na brak czasu porzuciłam tę pasję.

A preferencje muzyczne? Czego Pani słucha?

Z muzyki klasycznej - Karol Szymanowski i Siergiej Prokofjew.

To repertuar, trzeba przyznać, wyjątkowy, nie dla każdego?

Absolutnie tak. Ale nie tylko muzyka klasyczna. Uwielbiam Grzegorza Turnaua. Byłam na wielu jego koncertach i czekam na kolejne. Jako pianistka cenię **Leszka Możdżera**.

Życzymy zatem sukcesów zawodowych i osiągnięć Pani podopiecznych.

Rozmawiał Grzegorz Huk

MIASTO W SKRÓCIE

Kusociński w modernizacji

Rozpoczęły się prace przy modernizacji kolejnego odcinka ulicy Kusocińskiego. Na inwestycję pozyskano ponad 2 miliony złotych z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg - maksymalną możliwą kwotę. Umowę o dofinansowaniu podpisała niedawno wojewoda dolnośląska Anna Żabska

podczas wizyty w mieście. Nowa droga ma poprawić dojazd, bezpieczeństwo i komfort życia mieszkańców osiedla Rataje.

Prawie 1,7 mln zł na remont SP2

Miasto poznało oferty firm zainteresowanych pracami w Szkole Podstawowej nr 2. Przetarg obejmuje remont elewacji oraz modernizację termiczną ostatniej kondy-

gnacji budynku 1A. Na remont elewacji budynków 7, 8, 9 i 1A ofertę złożyła firma Intermax J. Wojtasik i Wspólnicy z Przygodzic. Zaproponowała 1.196.876 zł oraz 84 miesiące gwarancji i rękojmi. Na drugie zadanie wpłynęły cztery oferty: Horn z Oleśnicy - 450.000 zł, Korporacja Budonis z Kępna - 470.052 zł, Intermax z Przygodzic - 537.262 zł, Ładne Wnętrze z Twardogóry - 626.215 zł. Wszystkie firmy zadeklarowały 84 miesiące gwarancji i rękojmi.

Obraz z Oleśnicy miał złe nazwisko

Kancierz Borau czy von Roraw?
Tajemnica obrazu, który właśnie opuścił Oleśnicę.

„Zobaczyłem film Fundacji Kachna zatytułowany «Podróż oleśnickiego obrazu kościelnego – cz. 1 z Oleśnicy do Krakowa...». Przez cały czas trwania nagrania zwykły widz nie dowiadyuje się, o jaki konkretnie obraz chodzi. Wiadomo jedynie, że dzieło trafi na wystawę przygotowywaną przez Muzeum Narodowe we Wrocławiu. Przewodniczący fundacji wskazał jedynie miejsce na murze bazyliki, w którym do niedawna wisiał obraz. Mieszkańcy Oleśnicy znający zabytki kościoła domyślą się, że chodzi o poniższe dzieło” - napisał dr **Marek Nienałtowski** na swojej stronie olesnica.org.

Na obrazie, który wyruszył w podróż, widnieje wyraźny herb szlachecki von Roraw (Rorau) z 1514 r. Ten sam herb pojawia się na pucharze króla kurkowego. W polu srebrnym hernu widnieje sześć cegiełek czerwonych: trzy, dwie i jedna, ułożonych w szachownicę i stykających się. Nad hełmem w koronie – między dwiema rybami (prawa czerwona, lewa srebrna), wygiętymi w pałąk głowami w dół i od siebie – krzyż złoty. Labry są czerwone, podbite srebrem.

Według Sękowskiego - zauważa badacz - istniał szlachcic Lorenc (Wawrzyniec) Roraw. W 1440 r. był panem zastawnym zamku w Jelczu. Znana jest jego pieczęć przedstawiająca na tarczy herbowej sześć cegieł, a w klejnocie dwie ryby głowami w dół, z napisem „S/igillum/ h/err/. Lorencz Roraw”. Zmarł po 20 lipca 1449 r. Jest to najstarsza znana pieczęć rodu Roraw. Analogiczny (choć niekolorowy) herb występował w Oleśnicy na emaliowanej tarczy herbowej w Pucharze Króla Kurkowego, w napisie otokowym: HANS RORAW + VON + MEDZBOR, z datą 1521.

Borau czy von Roraw?

Nienałtowski zwraca uwagę, że Fundacja Kachny „nadal prezentuje w bazylice mniejszą informację, że jest to obraz epitafijny Kaspra Borau”. Na stronie fundacji czytamy: „Obraz epitafijny Kaspra Borau zm. 1514 r. «Kancierz Borau przed Chrystusem w otoczeniu św. Barbary i św. Katarzyny». Wiodący w dolnej części herb trudno dopasować do właściciela, nie jest także możliwe odczytanie dat. Dlatego zachodzi podejrzenie, że obraz może przedstawiać inną osobę”.

- Odpowiedzi na te wątpliwości znajdują się na mojej stronie internetowej już od ponad dwudziestu lat. Istnieje ryzyko, że po znacznej konserwacji w Krakowie obraz trafi na wystawę błędnie podpisany jako epitafium Kaspra von Borau. Osoby znające fakty mogą wówczas zgłaszać uwagi, co mogłoby podważyć rangę ekspozycji – a jest ona znacząca - mówi Marek Nienałtowski.

Wystawa nosi tytuł „Stulecie. W rocznicę wielkiej wystawy śląskiej sztuki średniowiecznej” i będzie dostępna w Pawilonie Czterech Kopuł (Muzeum Sztuki Współczesnej, Oddział Muzeum Narodowego we Wrocławiu) od 31 lipca do 30 grudnia 2026 r. Ekspozycja, otwarta 30 lipca, upamiętnia setną rocznicę historycznej wystawy „Schlesische Malerei und Plastik des Mittelalters” („Śląskie malarstwo i rzeźba doby średnio-

wieczna”, która rozpoczęła się 1 sierpnia 1926 r. w tym samym pawilonie.

Kuratorka już zareagowała

O swoich wątpliwościach znawca historii Oleśnicy poinformował kuratorkę wystawy dr Agatę Stasińską. Otrzymał taką odpowiedź: „Dzie-



Na obrazie, który wyruszył w podróż, jest piękny herb szlachecki von Roraw (Rorau) z 1514 r.

kuję za wiadomość. Epitafium na naszej wystawie podpisane jest jako poświęcone Kasprovi von Rorau”. - Na tej podstawie można sądzić, że ostatecznie zapis o von Borau zniknie zarówno z bazyliki mniejszej, jak i z publikacji - wyraża nadzieję dr Nienałtowski.

Na wystawę starano się dobrać eksponaty, które prezentowano sto-

lat wcześniej. Badacz historii Oleśnicy zapytał dr Stasińską, czy właśnie dlatego epitafium von Roraw zostało wypożyczone. Odpowiedź była jednoznaczna: „Zgadza się - wspomniane epitafium było pokazywane również przez Braune'go i Wiesego”. W 1926 r. obraz wybrano spośród kilku znajdujących się w kościele zamkowym i wysłano do Wrocławia jako jeden z 280 eksponatów. W styczniu 2027 r. ma wrócić do bazyliki mniejszej odnowiony i z prestiżem udziału w ważnej ekspozycji.

W 1926 r. epitafium Kaspra von Roraw na wystawę wybrali: Heinz Braune (1880-1957) - historyk sztuki, kurator, a później dyrektor Schlesisches Museum für bildende Künste we Wrocławiu, Erich Wiese (1891-1979) - również historyk sztuki, następcą Braune'go na stanowisku dyrektora tego samego muzeum.

Obaj należeli do grona najważniejszych badaczy śląskiej sztuki średniowiecznej w okresie międzywojennym. W 1929 r. wydali monumentalny katalog wystawy, który do dziś pozostaje podstawowym źródłem dla badaczy.

Taki pisali 100 lat temu

Nienałtowski poprosił AI o streszczenie opinii Braune'go i Wiesego na temat obrazu, zawartej w katalogu z 1929 r. Oto syntetyczne opracowanie:

Braune i Wiese podkreślają, że przedstawienie Kaspra von Roraw

należy do nielicznych zachowanych portretów urzędników książęcych na Śląsku z XV wieku. Identyfikacja postaci opiera się na herbie, inskrypcji oraz elementach stroju urzędniczego. Obraz wiąże z kręgiem malarstwa dworskiego księstwa oleśnickiego, które w ich ocenie miało wyraźnie odrębny charakter.

Zwracają uwagę na twardy, linearny kontur typowy dla warsztatów działających w Oleśnicy i Żaganiu, wyrazistą charakterystykę twarzy (silne rysy, zaznaczona struktura kości policzkowych) oraz umiarkowaną modelację światłocieniową, która nie dąży do naturalizmu, lecz podkreśla funkcję i status. Doceniają detaliczność stroju - zwłaszcza futrzanego kołnierza i ozdobnych guzików sygnalizujących rangę urzędniczą.

Interpretują dzieło jako portret funkcjonalny, a nie prywatny: jego celem było podkreślenie roli Rorawa w administracji książęcej. Atrybuty władzy (dokument, pieczęć, insygnia) były ważniejsze niż psychologizacja postaci. W katalogu podkreślają, że obraz jest kluczowym świadectwem kultury dworskiej Oleśnicy i przykładem wyspecjalizowanych warsztatów malarskich pracujących na potrzeby administracji książęcej.

Braune akcentuje „siłę charakteru” przedstawienia, Wiese zwraca uwagę na „pewną szorstkość formy” typową dla malarstwa oleśnickiego, a jednocześnie docenia precyzję detalu i klarowność kompozycji.

- W powyższym opisie wspomina się o ozdobnych guzikach, których już na obrazie nie widać. AI datuje portret na lata 1470-1480, co znacząco zmienia jego historię. Być może jest to błąd generowany przez sztuczną inteligencję - zwraca uwagę dr Nienałtowski.

(ror)

Pies, który jeździł po Śląsku

Niezwykła historia prowadzi aż do Wszechświętego pod Oleśnicą.

Ma XVI-wieczną metrykę, jest wykonany z piaskowca i przez lata był świadkiem burzliwej historii Śląska. Renesansowa rzeźba psa, związana z księciem Jerzym II brzeskim, ma niezwykłą historię. Co ciekawe, jeden z jej najważniejszych rozdziałów rozegrał się w Wszechświętem w gminie Oleśnica.

Historię niezwykłego zabytku przypomni profil „Lepsza Stroina Śląska”, który prezentuje mniej znane miejsca, ciekawostki i historie związane ze Śląskiem i Zagłębiem. Tekst zatytułowany przewrotnie „O psie, który jeździł... po Śląsku” (nawiązanie do opowiadania dla dzieci „O psie, który jeździł koleją” napisanego przez Romana Pisarskiego) opowiada o dwóch rzeźbach przedstawiających tego samego psa - oryginale z zamku Piastów Śląskich w Brzegu oraz jego współczesnej kopii znajdującej się w Szczawnie-Zdroju.

Historia zaczyna się w XVI wieku. Książę Jerzy II brzeski, jeden

z najważniejszych władców śląskich Piastów, był miłośnikiem polowań. Hodował konie arabskie i psy myśliwskie. Szczególnie przywiązany był do jednego z psów, którego miał wychowywać od szczenięcia.

Według przekazu zwierzę niezwykle mocno przywiązało się do swojego pana. Gdy książę wyjeżdżał, pies miał odmawiać jedzenia i czekać na jego powrót. Podczas jednego z powrotów zwierzę tak bardzo chciało przywitać się z księciem, że wyskoczyło z zamkowych krąganków na dziedziniec. Skok zakończył się tragicznie.

Poruszony wiernością swojego czworonożnego kompana Jerzy II nakazał wykonać jego kamienne upamiętnienie. Tak powstała renesansowa rzeźba psa z piaskowca.

Przez około 250 lat monument znajdował się w Brzegu, aż nadeszły wojny śląskie. W 1740 roku rozpoczęła się I wojna śląska między Prusami a Austrią. Wtedy losy rzeźby niespodziewanie związały ją z naszym powiatem.

Psa przejął pruski generał Heinrich de Herauld, który zabrał

rzeźbę do swojego majątku we Wszechświętem pod Oleśnicą.

To właśnie tutaj, w niewielkiej miejscowości na terenie dzisiejszej gminy Oleśnica, rzeźba spędziła kolejny rozdział swojej niezwykłej historii.

Generał zginął w 1757 roku podczas bitwy pod Pragą. Zgodnie z jego wolą kamiennego psa ustawiono przy jego nagrobku. Pomysł ten nie przypadł jednak do gustu miejscowej radzie kościelnej. Widok psa na cmentarzu najwyraźniej budził na tyle duże kontrowersje, że rozpoczęto starania o zmianę miejsca jego ustawienia.

W 1843 roku siostrzenica generała sprzedała rzeźbę Samuelowi Zemplinowi, lekarzowi ze Szczawna. Nowy właściciel umieścił ją w belwederze na wzgórzu Wilhelma, znanym dziś jako Góra Giedymina.

Około 1921 roku, po pożarze na wzgórzu, psa przeniesiono do Parku Zdrojowego w Szczawnie-Zdroju.

Tam renesansowa rzeźba przez dziesięciolecie pozostawała niemal anonimowa. Dzieci dosiadały kamiennego psa, turyści robili so-



Pies z piaskowca powrócił do Brzegu

bie z nim zdjęcia, a wandalie zostawiali na piaskowcu swoje podpisy i bazgroły. Wszystko to sprawiło, że stan zabytku systematycznie się pogarszał.

Przełom nastąpił dopiero w 1974 roku. Historyk sztuki Jakub Pokora zwrócił uwagę na wyjątkowość rzeźby i jej możliwe związki z zamkiem w Brzegu.

Jego badania doprowadziły do ustalenia pochodzenia psa. W 1988 roku oryginalna rzeźba wróciła do odbudowanego zamku w Brzegu. W Szczawnie-Zdroju ustawiono natomiast jej kopię.

Dziś renesansowy pies ponownie stoi przy brzeskim zamku, niedaleko miejsca pochówku księcia Jerzego II.

Historia rzeźby jest ciekawa nie tylko ze względu na jej wiek czy związek z Piastami Śląskimi. Dla mieszkańców powiatu oleśnickiego szczególnie interesujący jest fakt, że przez pewien czas kamienny pies znajdował się właśnie we Wszechświętem.

Niewielka wieś pod Oleśnicą stała się więc jednym z przystanków na niezwykłej trasie renesansowej rzeźby - od książęcego zamku w Brzegu, przez majątek pruskiego generała we Wszechświętem, cmentarz, Szczawnie-Zdrój, aż po powrót do Brzegu.

Cóż, czasami najciekawsze opowieści kryją się tuż za naszymi drzwiami...

(ror)

Odkrywają swoją historię

Powstała Regionalna Izba Pamięci w Twardogórze.

Stare fotografie, pocztówki, gazety i przedmioty codziennego użytku... W zabytkowym kościele w Twardogórze otwarto pierwszą wystawę Regionalnej Izby Pamięci. Pomysłodawcy chcą ocalić od zapomnienia historię miasta i jego mieszkańców.

Wrześniowa sobota przyniosła wydarzenie, które może na stałe zapisać się w historii lokalnej społeczności. W zabytkowym kościele pw. Świętej Trójcy i Matki Boskiej otwarto wystawę inauguracyjną działalności Regionalnej Izby Pamięci.

Za przedsięwzięciem stoi Stowarzyszenie Historyczne „Śladami Twardogóry”, skupiające pasjonatów lokalnej historii. Przybyłych gości powitała prezes stowarzyszenia Dorota Babij wraz z Wiesławem Dziegielewskim. W uroczystości uczestniczył również burmistrz Twardogóry Paweł Czuliński. Swoją obecnością wydarzenie wsparł proboszcz, ks. Tomasz Hawrylewicz, który otworzył drzwi zabytkowej, nieczynnej świątyni.

Otwarcie kościoła miało symboliczny charakter. Przez lata zamknięte drzwi ponownie stanęły otworem dla mieszkańców - tym razem prowadząc do świata dawnych fotografii, dokumentów i pamiątek związanych z Twardogorą.

Na wystawie znalazły się m.in. historyczne fotografie, gazety, pocztówki oraz przedmioty codziennego użytku, takie jak dzwonki rowerowe czy butelki.

Dla przypadkowego obserwatora mogą wyglądać niepozornie. Dla mieszkańców są jednak świadkami minionego czasu. Stara fotografia może opowiadać historię konkretnej rodziny, pocztówka pokazywać dawny wygląd miasta, a zwykły przedmiot przypominać o codziennym życiu poprzednich pokoleń.



Fot. Andrzej Głowacz

Frekwencja przerosła oczekiwania

Właśnie na tym ma polegać działalność Regionalnej Izby Pamięci - nie tylko na gromadzeniu eksponatów, ale przede wszystkim na ratowaniu lokalnej pamięci.

Stowarzyszenie „Śladami Twardogóry” tworzą Dorota Babij, Piotr Wajda, Małgorzata Wajda, Radosław Skrzypczak, Józef Mielnik, Marcin Badowski oraz Wiesław Dziegielewski.

Członkowie stowarzyszenia już planują kolejne działania. Poszukują fotografii i pamiątek związanych m.in. z rodziną Reichenbach oraz materiałów znajdujących się w posiadaniu niemieckich stowarzyszeń i osób związanych z dawną Twardogorą. W tej sprawie wysłano już listowne prośby o udostępnienie materiałów.

To żmudna praca, ale właśnie dzięki takim poszukiwaniom możliwe jest odtwarzanie historii miasta z wielu źródeł. Nie znajduje się ona wyłącznie w archiwach. Często ukryta jest w prywatnych albumach, rodzinnych szufladach i wspomnieniach mieszkańców.

Organizatorzy liczyli na zainteresowanie pierwszą wystawą, ale frekwencja przerosła ich oczekiwania. W wydarzeniu uczestniczyło około 50 osób.

Wystawa stała się nie tylko prezentacją eksponatów, lecz także okazją do rozmów i wspomnień. Przy starych fotografiach i pamiątkach spotkali się ludzie zainteresowani przeszłością miasta, często odnajdując w prezentowanych materiałach znane miejsca, nazwiska, czy rodzinne historie.

Inauguracja Regionalnej Izby Pamięci ma być początkiem dłuższej pracy nad wspólną kroniką Twardogóry - tworzoną z dokumentów, fotografii, przedmiotów i przede wszystkim ludzkich wspomnień.

Taka inicjatywa może być również ważna dla młodszego pokolenia. Historię łatwiej zrozumieć, gdy można zobaczyć starą fotografię, przeczytać dawną gazetę czy dotknąć przedmiotu, który kilkadziesiąt lat temu należał do codzienności mieszkańców.

Stowarzyszenie Historyczne „Śladami Twardogóry” chce więc nie tylko przypominać przeszłość, ale także zachować ją dla przyszłych pokoleń.

Pierwsze spotkanie pokazało, że mieszkańcy chcą tę historię poznawać. A przede wszystkim - chcą ją pamiętać i przekazywać dalej.

Andrzej Głowacz

Historyczne wnętrze i wyjątkowy film

Wyjątkowy seans filmu Pawła Pawlikowskiego skłonił do refleksji.

W zabytkowym kościele poewangelickim w Górzcu odbyła się specjalna projekcja filmu „Ojczyzna” w reżyserii Pawła Pawlikowskiego. Wydarzenie zgromadziło licznych gości i stało się okazją do refleksji nad historią, kulturą oraz odpowiedzialnością za dziedzictwo narodowe.

Niezwykła przestrzeń dawnej świątyni stworzyła wyjątkową oprawę dla filmu, którego tematyka porusza kwestie pamięci historycznej i relacji między kulturą a trudną przeszłością Europy.

Film opowiada o podróży Thomasa Manna i jego córki Eriki przez powojenne Niemcy. Bohaterowie próbują odpowiedzieć na pytania o odpowiedzialność za tragedię wojny oraz o to, jak bogate dziedzictwo niemieckiej kultury mogło współistnieć z doświadczeniem nazizmu.

Ważnym elementem narracji są odniesienia do postaci Richarda Wagnera, Friedricha Nietzschego i Johanna Wolfganga von Goethego. Szczególne znaczenie ma również Weimar - symbol niemieckiego humanizmu i kultury, skonfrontowany z rzeczywistością po II wojnie światowej.

Istotną rolę odgrywa także muzyka inspirowana twórczością Jana Sebastiana Bacha, podkreślająca znaczenie sztuki jako nośnika pamięci i europejskiego dziedzictwa kulturowego.

W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele samorządów, instytucji i lokalnego środowiska społecznego. Wśród gości znaleźli się m.in. Paweł Czuliński, Jan Bronś, Wioletta Efinowicz, Sławomir Kapica, Agata Szpiłyk, Józef Mielnik, Paweł Porowski, Szymon Wlazło, Dawid Wesołowski, Edyta Pciak-Rogała, Stanisław Kadela, Izabela Kłosowska, Urszula Debera, Zofia Jelonek, Zygmunt Wydmuch, Bogdan Żukowski, Urszula Koziół, Paweł Olszański, Inga Demianiuk-Ozga.

Projekcja „Ojczyzny” była nie tylko spotkaniem z kinem Pawła Pawlikowskiego, ale także okazją do wspólnej refleksji nad pamięcią historyczną, odpowiedzialnością i dziedzictwem przeszłości.

Zabytkowy kościół poewangelicki w Górzcu nadał wydarzeniu szczególny charakter, łącząc filmową opowieść o historii Europy z miejscem, które samo jest świadkiem przemian zachodzących na przestrzeni dziejów.

Andrzej Głowacz



Fot. Andrzej Głowacz

Wyjątkowy seans w fascynującej scenarii

Oleśnica na liście laureatów

Dwa lokalne projekty dostały wsparcie na premierowe płyty.

Wrocławskie Wydawnictwa Muzyczne - pierwsza, pilotażowa edycja miejskiego programu - rozstrzygnięta. W ratuszu we Wrocławiu uroczysto ogłoszono listę beneficjentów. Spośród 126 zgłoszeń komisja wybrała 18 projektów, które otrzymają dofinansowanie na przygotowanie i wydanie premierowych płyt.

Dyplomy laureatom wręczali wiceprezydent Wrocławia Mateusz Żak, dyrektor Departamentu Kultury i Sportu Jarosław Perduta oraz Izabela Duchnowska - menedżerka kultury, zastępczyni dyrektora Teatru Polskiego we Wrocławiu i radna miasta.

Na Facebooku wiceprezydent Żak napisał:

„Rozstrzygnęliśmy pierwszą, pilotażową edycję programu «Wrocławskie Wydawnictwa Muzyczne». Spośród aż 126 zgłoszeń komisja wybrała 18 projektów, które otrzymają miejskie wsparcie na przygotowanie i wydanie premierowych płyt. (...) Gratuluję całej osiemnastce laureatek i laureatów! Teraz czekamy na płyty - i na dużo dobrej, wrocławskiej muzyki!”

Wśród nagrodzonych znaleźli się twórcy związani z Oleśnicą. Wokalistka **Aleksandra Turoń** otrzymała wsparcie na projekt „Nowe brzmienia poezji - Baczyński/Różewicz”. Z kolei zespół Amnis Verte dostał dofinansowanie na album „Barokowy Dolny Śląsk”. Płyta poświęcona będzie utworom kompozytorów związanych z Oleśnicą i Bierutowem - Matthäusa Apellesa



Beniamin Głuszek i Aleksandra Turoń podczas uroczystego ogłoszenia listy laureatów Wrocławskich Wydawnictw Muzycznych

von Löwensterna (1594–1648) oraz Tobiasa Zeutschnera (ok. 1621–1675), których muzykę cytował później Jan Sebastian Bach. Założycielem zespołu i autorem opracowań jest **Beniamin Głuszek**.

To sukces nie tylko samych artystów, ale i oleśnickiej sceny muzycznej, która po raz kolejny zaistniała w regionalnym konkursie.

(OAI)

Mieszkańcy alarmują, miasto odpowiada

Mieszkańcy narzekają na drogę objazdową. Miasto zapewnia: reagujemy na bieżąco.

Remont ulicy Kopernika zmusił mieszkańców do korzystania z tymczasowej drogi dojazdowej prowadzącej za Pogodnym Centrum. Problem w tym, że nawierzchnia trasy szybko zaczęła się pogarszać. Sprawą zajął się radny **Dawid Jankowski**, który zwrócił się do burmistrza z interpelacją.

Radny Prawa i Sprawiedliwości wskazał, że na początku prac remontowych droga zastępcza została wyrównana, jednak intensywny ruch samochodów, w tym pojazdów ciężarowych, doprowadził do powstania licznych nierówności i ubytków.

- Dziś przejazd tą trasą jest coraz bardziej uciążliwy, a stan nawierzchni negatywnie wpływa zarówno na komfort, jak i bezpieczeństwo użytkowników - argumentował radny.

Apelował o ponowne wyrównanie nawierzchni oraz usunięcie powstałych uszkodzeń. Podkreślał, że droga powinna być utrzymywana w odpowiednim stanie przynajmniej

do czasu zakończenia remontu ulicy Kopernika.

Sprawa jest istotna dla mieszkańców, ponieważ obecnie jest to jedyny dojazd dla wielu osób korzystających z rejonu remontowanej ulicy.

Do interpelacji odniósł się dyrektor Sekcji Dróg Miejskich **Krzysztof Fink**. W odpowiedzi poinformował, że stan techniczny drogi jest na bieżąco kontrolowany, a konieczne prace wykonywane są sukcesywnie.

- Droga dojazdowa jest na bieżąco monitorowana, a jej stan techniczny jest sukcesywnie poprawiany. W ramach prowadzonych prac wykonywane są niezbędne działania mające na celu poprawę przejeźdźności oraz komfortu i bezpieczeństwa osób korzystających z drogi - wskazuje dyrektor SDM.

I dodaje, że miarę pojawiających się potrzeb podejmowane są kolejne działania związane z utrzymaniem i poprawą stanu nawierzchni.

Na razie nie podano terminu kolejnego wyrównania drogi, jednak z odpowiedzi wynika, że Sekcja Dróg Miejskich obiecuje reagować na bieżąco wraz z pojawianiem się kolejnych uszkodzeń.

(ror)

Leśne sady w obiektywie



Takich kadrów szukaj w lesie

Sfotografuj drzewa, które są cennym świadectwem lokalnego dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego.

Ośrodek Kultury Leśnej w Gołuchowie, Nadleśnictwo Antonin i Nadleśnictwo Syców zapraszają do udziału w Ogólnopolskim Konkursie Fotograficznym „Leśne sady – dziedzictwo, które trwa”, promującym ochronę dawnych odmian drzew owocowych i leśnego dziedzictwa.

Konkurs skierowany jest do wszystkich miłośników fotografii i przyrody. Jego celem jest zwrócenie uwagi na stare jabłonie, grusze, śliwy i wiśnie rosnące w lasach, przy leśniczówkach, śródleśnych drogach oraz w miejscach dawnych osad. Te wyjątkowe drzewa są nie tylko atrakcyjnym motywem fotograficznym, ale również

cennym świadectwem lokalnego dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego.

Nadleśnictwo Syców od lat angażuje się w działania na rzecz ochrony dawnych odmian drzew owocowych, zachowania bioróżnorodności oraz historycznego krajobrazu regionu. Konkurs jest okazją do popularyzacji tych działań i pokazania piękna leśnych sadów.

Na autorów najlepszych fotografii czekają nagrody finansowe i wyróżnienia, a zwycięskie prace zostaną zaprezentowane podczas wystawy internetowej.

Prace można nadsyłać do 30 września 2026 r. Szczegółowe informacje oraz regulamin konkursu dostępne są na stronie Ośrodka Kultury Leśnej w Gołuchowie, a zgłoszenia należy przysyłać na adres: jolanta.wegiel@okl.lasy.gov.pl.

(OAI)

Tajemnica miłowickiej łąki



Gruß aus Mühlwitz, Krs. Oels i. Schles.

Miłowice kryją tajemnicę

MIŁOWICE • Redaktor profilu na portalu społecznościowym szuka świadków wojennej tragedii.

Mieszkańcy Miłowic (gmina Dziadowa Kłoda) przywołują pamięć o zapomnianej mogile dwojga Niemców, która według relacji znajdować się miała na łące przy nieistniejącym już dębnie w pobliżu gospodarstwa nr 20. Tragedia dotyczy młodej służącej, którą znaleziono powieszoną w miejscu, gdzie mieszkała. Obok znajdowało

się gospodarstwo, w którym służyła. Drugą osobą pochowaną w grobie podobno był mężczyzna. Według przekazów ofiary pochowano w pośpiechu na łące, co było smutną codziennością powojennego Dolnego Śląska. Choć drzewo wyznaczające miejsce pochówku już nie rośnie, historia wciąż żyje w pamięci nielicznych świadków.

Redaktor profilu „Stradomia Wierzchnia i okolice” poszukuje świadków mogących pomóc w wyjaśnieniu tej historii.

(kad)

BURMISTRZ MIASTA I GMINY MIĘDZYBÓRZ INFORMUJE

ze w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Międzybórz ul. Kolejowa 13 został wywieszony wykaz nieruchomości położonych na terenie Miasta i Gminy Międzybórz i stanowiących jej własność, przeznaczonych do najmu.

Burmistrz Miasta i Gminy Międzybórz Paweł Adamczyk

Co mają dyrektorzy i prezesi?

TWARDOGÓRA • Przedstawiamy najnowsze oświadczenia majątkowe szefów jednostek samorządowych w gminie oraz osób wydających w nich decyzje administracyjne.

Marta Baska,
Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, zastępca kierownika
oszczędności: 25.500 zł
nieruchomości: dom 159 mkw. - 750.000 zł, mieszkanie 39 mkw. - 70.000 zł
dochody: umowa o pracę - 157.937 zł
samochód: Hyundai iX35 z 2012, Nissan Qashqai z 2016
kredyt: hipoteczny Bank PKO Hipoteczny - 31.110 zł, gotówkowy Bank Spółdzielczy - 14.093 zł

Wioletta Cijka,
Centrum Usług Wspólnych, dyrektor
oszczędności: 58.597 zł
nieruchomości: dom 73 mkw. - 550.000 zł, budynek gospodarczy 157 mkw. - 100.000 zł, wiatra 20 mkw. - 15.000 zł, działka 0.1197 ha - 30.000 zł
dochody: umowa o pracę - 156.368 zł
samochód: BMW seria 5 z 2005, Toyota Prius z 2010, Kia Sportage z 2024
kredyt: -

Urszula Debera,
Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, kierownik
oszczędności: 122.347 zł
nieruchomości: dom 76 mkw. - 230.000 zł 1/3 prawa własności, gospodarstwo indywidualne 8.96 ha w tym 4.61 ha przeliczeniowe - 160.000 zł (obora, szopa) 1/3 prawa własności
dochody: umowa o pracę - 174.692 zł
samochód: -
kredyt: -

Sylwia Fabiniak,
Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, starszy specjalista pracy socjalnej
oszczędności: 3.346 zł
nieruchomości: mieszkanie 36 mkw. - 200.000 zł
dochody: umowa o pracę - 113.323 zł, alimenty - 7.200 zł
samochód: Renault Clio Grandtour z 2012 współwłasność 1/3

kredyt: -

Krzysztof Górecki,
prezes Zarządu Zakładu Gospodarki Komunalnej
oszczędności: 113.120 zł, PPK - 38.504 zł, 12.90 euro, akcje Lubawa - 15.000 szt. z tego tytułu dochód - 8.966 zł
nieruchomości: dom 239 mkw. - 693.000 zł, gospodarstwo indywidualne 15.108 mkw. - 924.000 zł, działka 7.161 mkw. zabudowana domem - 540.000 zł, działki budowlane niezabudowane 5.409 mkw. - 550.000 zł, działki niezabudowane 936 mkw. - 7.500 zł
dochody: z działalności wykonywanej osobiście - 225.293 zł, ze stosunku służbowego - 3.920 zł, z odpłatnego zbycia nieruchomości niezabudowanej - 73.000 zł
samochód: Citroen C5 Exclusive Tourer z 2012 - 32.000 zł
kredyt: mieszkaniowy hipoteczny ING - 89.977 zł do spłaty - 32.409 zł, Santander limit kredytowy - 22.800 zł, Santander karty kredytowe - 18.000 zł

Michał Kamiński,
kierownik Samodzielnego Zespołu Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej
oszczędności: 0 zł
nieruchomości: mieszkanie 40 mkw. - 370.000 zł
dochody: Szpital Powiatowy w Nowym Mieście Lubawskim z tego tytułu dochód - 211.380 zł, wynagrodzenie - 141.000 zł
samochód: Fiat Bravo z 2007, VW Passat z 2007
kredyt: hipoteczny Bank PKO BP na zakup mieszkania - 134.366 zł, do spłaty - 18.957 zł

Piotr Lizak,
dyrektor Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Twardogórze
oszczędności: 280.000 zł
nieruchomości: dom 168 mkw. - 700.000 zł, działka na której stoi dom 1075 mkw. - 100.000 zł, budynek gospodarczy 45 mkw. - 160.000 zł
dochody: umowa o pracę - 163.603 zł
samochód: Ford Mondeo z 2009, Baic Beijing 3 z 2024
kredyt: -

Katarzyna Urbanek,
dyrektor Twardogórskiego Pałacu Kultury Centrum Aktywności Społecznej, dyrektor Biblioteki Publicznej w Twardogórze

oszczędności: 22.149 zł, 5.248 USD
nieruchomości: dom 160 mkw. - 500.000 zł, mieszkanie 43 mkw. - 407.010 zł, mieszkanie 47 mkw. - 390.696 zł, inne 1/6 z 43190 ha - 400.000 zł
dochody: Twardogórski Pałac Kultury CAS - 115.305 zł, Biblioteka Publiczna MiG - 20.236 zł, wynajem krótkoterminowy - 15.898 zł
samochód: VW New Beetle z 2010 - 11.000 zł, Baic x5 z 2024 - 128.000 zł
kredyt: -

Jan Świerad,
dyrektor Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Twardogórze
oszczędności: 55.000 zł
nieruchomości: dom 157 mkw. - 600.000 zł, grunty rolne 1.4898 ha - 60.000 zł, budynek gospodarczy - 30.000 zł
dochody: GOSiR - 236.555 zł, Szkoła Podstawowa nr 2 - 3.540 zł, MLKS Echo - 8.000 zł, inne - 470 zł
samochód: Toyota Avensis z 2009, Chevrolet Spark z 2012
kredyt: -

Magdalena Żerebecka,
dyrektor Centrum Usług Wspólnych Gminy Twardogóra, nauczyciel Szkoła Podstawowa w Goszczu

oszczędności: 43.000 zł, PPK - 25.074 zł, obligacje skarbowe ROD - 23.400 zł
nieruchomości: dom 110 mkw. - 430.000 zł, działka gruntu 0.2551 ha - 65.000 zł
dochody: CUW - 42.025 zł, Szkoła Podstawowa w Goszczu - 35.495 zł, Urząd MiG w Twardogórze - 72.467 zł, dieta radnej - 7.214 zł, świadczenie dla rodzin - 10.700 zł, odsetki z lokat - 503 zł
samochód: Opel Insignia z 2009, Nissan Patrol z 1998, Ford Focus z 2008
kredyt: hipoteczny na budowę domu ze współmałżonkiem PKO BP - do spłaty 127.462 zł

Planistyczna batalia

GMINA OLEŚNICA • Projekt planu ogólnego trafia do uzgodnień.

Gmina Oleśnica wchodzi w kluczową fazę reformy przestrzennej. Władze gminy oficjalnie skierowały projekt nowego planu ogólnego wraz z uzasadnieniem oraz prognozą oddziaływania na środowisko do szerokich konsultacji instytucjonalnych. Dokument, który zdeterminuje rozwój gminy, trafił na biurka ponad 40 organów i służb. Sygnał do działania dała zastępca wójta Urszula Szymańska, podpisując 7 września oficjalne pismo w tej sprawie.

21 dni - tyle czasu na przedstawienie opinii lub uzgodnienie mają m.in. gminy sąsiednie, spółki infrastrukturalne oraz służby. Milczenie oznacza zgodę: Brak odpowiedzi w wyznaczonym terminie jest prawnie traktowany jako uzgodnienie projektu bez uwag. regionalny dyrektor Ochrony środowiska oraz państwowy powiatowy inspektor sanitarny mają z kolei miesiąc na wydanie opinii.

Projekt trafił do szerokiego grona podmiotów odpowiedzialnych za bezpieczeństwo i rozwój gminy: ochrona środowiska i wód - RDOŚ, PGW Wody Polskie, WIOŚ

oraz Sanepid; służby i obronność - Centralne Wojskowe Centrum Rekrutacji, ABW, Agencja Wywiadu, Straż Graniczna oraz Straż Pożarna; infrastruktura i transport - GDDKiA, PKP, UTK, ULC, DSDiK, CPK oraz Zarząd Dróg Powiatowych; energetyka i media: GAZ-SYSTEM, PSE, Tauron Dystrybucja, PSG, Orlen S.A. oraz Ministerstwo Klimatu i Środowiska; samorządy: wojewoda, Urząd Marszałkowski, Starostwo oraz wójtowie i burmistrzowie ościennych gmin.

Projekt planu ogólnego wraz z uzasadnieniem i prognozą środowiskową jest dostępny dla wszystkich w *Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Oleśnica*

(OAI)

olesnica24.com

CODZIENNIE
NOWE INFORMACJE

Prawie kilometr nowej drogi

GASZOWICE • Mieszkańcy długo na to czekali. Będzie nowy asfalt i lepszy dojazd.

Mieszkańcy Gaszowic mogą wkrótce doczekać się długo oczekiwanego remontu drogi prowadzącej do gruntów rolnych. Gmina Syców ogłosiła przetarg na realizację inwestycji, która obejmie modernizację blisko kilometrowego odcinka lokalnej trasy.

Prace mają zostać przeprowadzone na drodze gminnej. Remont obejmie odcinek o długości około 938 metrów i szerokości 4,5 metra. Inwestycja zakłada odnowienie bitumicznej nawierzchni jezdni, wykonanie poboczy, zjazdów oraz niezbędnych robót ziemnych.

W zakres zadania wejdzie między innymi frezowanie istniejącej nawierzchni, wykonanie nowych warstw asfaltowych, przebudowa poboczy, obsianie ich trawą, a także przygotowanie tymczasowej organizacji ruchu na czas prowadzenia robót.

Wykonawca będzie musiał również zamontować tablice informacyjne dotyczące inwestycji.

Zgodnie z dokumentacją droga przebiega przez teren zabudowany, gdzie znajdują się budynki jednorodzinne. Trasa wykorzystywana jest zarówno przez mieszkańców, jak i użytkowników gruntów rolnych.

Gmina przewiduje, że od momentu podpisania umowy wykonawca będzie miał 45 dni na zakończenie wszystkich prac. Oferty w przetargu można składać do 21 września. O wyborze zwycięzcy zdecydują cena oraz długość udzielonej gwarancji.

Jeśli procedura przebiegnie zgodnie z planem, mieszkańcy Gaszowic jeszcze w tym roku mogą korzystać z wyremontowanej drogi, która poprawi komfort i bezpieczeństwo codziennego dojazdu.

(ror)

Kupią defibrylator AED

BIERUTÓW • Koszt - niecałe 118 tys. zł. Bierutów wybrał najtańszą ofertę.

Miasto i Gmina Bierutów wybrała wykonawcę dostawy defibrylatora AED Philips FRx. Najkorzystniejszą ofertę złożyła firma Aedmax PL Sp. z o.o. z Sokołowa. Cena - 117.320 zł. Postępowanie prowadzono w trybie

otwartego zapytania ofertowego. Jedynym kryterium oceny była cena. Zwycięzca zaproponował najniższą kwotę spośród ważnych ofert.

Pozostałe oferty: Czarmed Łukasz Czarnecki - 127.046 zł, Fires Arkadiusz Kotowicz - 134.981 zł, AGGA Agnieszka Raczyńska - oferta odrzucona (brak wymaganych dokumentów).

(ror)

Przebudowa drogi za 1,2 mln

SOLNIKI MAŁE • Wybrano wykonawcę z gminy Miękinia.

Gmina Bierutów wybrała firmę, która przebuduje drogę gminną w Solnikach Małych. Najkorzystniejszą ofertę złożyła firma „Bisek” Wojciech Bisek z Krępic (powiat średzki). Za realizację zadania otrzyma 1.273.050 zł. Przetarg dotyczył przebudowy drogi publicznej,

a inwestycja jest dofinansowana z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

W postępowaniu wpłynęło pięć ofert. Dwie zostały odrzucone (konsorcjum Biobud oraz Muraczewski Prace Ziemne). Pozostałe firmy zaproponowały wyższe ceny: Miwro Sp. z o.o. Sp. k. - 1.314.740 zł i Padstone Sp. z o.o. - 1.526.085 zł.

(ror)

845 tys. zł na program dla dzieci i młodzieży

TWARDOGÓRA • Jest zwycięzca konkursu. I warunek otrzymania pieniędzy.

Burmistrz Twardogóry ogłosił wyniki otwartego konkursu ofert na realizację programu „Przestrzeń Możliwości”. Zwycięzcą została Fundacja Initio z Wrocławia, która otrzyma 845 tys. zł na działania rozwojowe i wypoczynek dla dzieci oraz młodzieży z gminy.

Fundacja została wybrana po ocenie ofert przez komisję konkursową. Jest jednak ważny warunek: umowa zostanie podpisana tylko wtedy, gdy Gmina Twardogóra otrzyma dofinansowanie z projektu grantowego „Premia społeczna”. Jeśli grant będzie niższy niż 800 tys. zł, zakres programu może zostać zmniejszony. W przypadku braku dofinansowania gmina może w ogóle odstąpić od umowy.

(ror)

Syreny wyły nad zalewem

STRADOMIA WIERZCHNIA • Setka strażaków w akcji, w ruch poszły łodzie i drony.

Dryfująca na desce SUP osoba, przygnieciony drzewem biwakowicz, zaginiony człowiek i gwałtowny szkwał zalewający okolicę. Nad zalewem w Stradomiu Wierzchniej rozegrały się „dramatyczne sceny”. Na szczęście były to tylko wielkie ćwiczenia służb pod kryptonimem „Zalew 2026”.

W piątkowych manewrach wzięło udział 13 zastępów straży pożarnej z PSP w Oleśnicy i Sycowie oraz okolicznych jednostek OSP. Prawie setka ratowników mierzyła się z czterema groźnymi scenariuszami, które mogą wydarzyć się podczas letniego wypoczynku lub nagłego załamania pogody.

Poligon był idealną okazją do przetestowania nowoczesnego sprzętu zakupionego przez powiat w ramach programu obrony cywilnej. W akcji sprawdzano



fol. Mieczysław Skuza

Wiecej zdjęć na
olesnica24.com

Ćwiczyło 13 zastępów strażackich

m.in. quada do zadań w trudnym terenie, łodzie motorowe, a także wydajną workownicę i mobilny rękaw przeciwpowodziowy.

Kluczowym elementem działań był też bezzałogowy dron, który pozwala na błyskawiczne przeszukiwanie lasów i linii brzegowej z powietrza. Co ciekawe, dronem operują przeszkoleni pra-

cownicy Starostwa Powiatowego. Nad sprawnym przebiegiem całości czuwał dowódca Adam Osiecki wraz z komendantem powiatowym Łukaszem Słomą. Wolontariusze i zawodowcy udowodnili, że w razie realnego zagrożenia mieszkańcy mogą czuć się bezpiecznie.

(OAI)

Thrillerowy wieczór

TWARDOGÓRA • Klaudia Muniak: mroczne sekrety, krzyk ofiar i nowa książka, która już teraz budzi dreszcze.

Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy - sala pełna czytelników, które przyszły posłuchać jednej z najbardziej rozpoznawalnych polskich autorek thrillerów psychologicznych. Spotkanie z Klaudią Muniak poprowadziła bibliotekarka Paulina Tudziarz.

Prowadząca od razu wprowadziła gości w klimat twórczości pisarki - thrillerów psychologicznych, kryminałów i powieści obyczajowych. Rozmowa zaczęła się od debiutanckiej serii z Julią Przybysz („Gdybym jej uwierzył”, „Substancja”, a później „Trucizna”). Autorka opowiedziała, jak wróciła do tej historii po latach i jak zmieniła się zarówno bohaterka, jak i jej własny warsztat pisarski.

Dużo miejsca poświęcono tematowi zaufania i kłamstwa - motywom, które przeplatają się niemal we wszystkich jej książkach. Padły pytania o granicę między prawdą a urojeniem, o relacje międzyludzkie i o to, jak wykształcenie biotechnologiczne wpływa na medyczne i chemiczne wątki.

Następnie przyszła kolej na serię z dziennikarką Wiktorią Błońską („Rozpacz”, „Krzywdą”). Klaudia Muniak mówiła o konstruowaniu głównej bohaterki -



Fot. Andrzej Głowacz

Wiecej zdjęć na
olesnica24.com

Pisarka z twardogórkimi czytelnikami

jej dociekliwości, zaangażowaniu i o tym, jak media potrafią traktować ludzką tragedię. Rozmowa zeszła na bardzo trudne tematy: śmierć dziecka, ból rodziców po stracie i granice, których literatura nie powinna przekraczać, a jednak czasem musi. Pojawili się też wątki korupcji, ukrywania niewygodnej prawdy i ludzi, którzy dla własnych interesów są gotowi przekroczyć każdą granicę.

Nie zabrakło też pytań o sam proces twórczy, a potem głos oddano publiczności - czytelniczki pytały o obie serie i o inne książki pisarki.

Największe zainteresowanie wzbudziła jednak zapowiedź nowej powieści. „One nadal krzy-

czą” ma premierę 23 września. Klaudia Muniak zdradziła genezę tytułu, znaczenie krzyku ofiar i to, jak głęboko sięgnęła tym razem w najciemniejsze zakamarki ludzkiej psychiki.

Spotkanie zakończyło się brawami, podziękowaniami od Pauliny Tudziarz oraz kolejką po autografy i dedykacje. Czytelniczki wychodziły z biblioteki z książkami pod pachą i z wyraźnym niedosytem - dokładnie takim, jaki zostawiają dobre thrillery.

„One nadal krzyczą” już jutro. Po tym, co usłyszeliśmy w Twardogórze, można spodziewać się, że tytuł nie jest przypadkowy.

Andrzej Głowacz

Nie pchają się do urzędu

GMINA OLEŚNICA • Etaty czekają, kandydatów spełniających wymagania - nie ma...

Nikt nie chciał zostać urzędnikiem w Urzędzie Gminy Oleśnica. Nabór na ważne stanowisko za-

kończył się fiaskiem. Wójt Marcin Kasina poinformował, że konkurs na wolne stanowisko urzędnicze zakończył się bez rozstrzygnięcia. Na posadę ds. gospodarki nieruchomościami (1/1 etat) w Urzędzie Gminy nie zgłosił się żaden

kandydat, który spełniłby wymagania.

Niedawno informowaliśmy, że nie został wyłoniony żaden kandydat na stanowisko ds. kontroli podatkowej, podatków i opłat.

(OAI)

OGŁOSZENIE

Dyrektor Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Twardogórze informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Twardogórze ul. 1 Maja 2, na stronie internetowej Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej Twardogóra www.zgm.twardogora.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej został umieszczony wykaz nieruchomości położonych na terenie miasta Twardogóra, przeznaczonych do oddania w najem w trybie bezprzetargowym na okres do 3 lat.

Syców po 750 latach

Mieszkańcy Sycowa świętowali wyjątkowy jubileusz swojego miasta. Impreza odbyła się w plenerze.

W miniony weekend mieszkańcy Sycowa świętowali 750 lat istnienia swojego miasta. Jubileusz jest związany z 1276 rokiem, a dokładniej z najstarszą znaną pisemną wzmianką o Sycowie. W dokumencie księcia wrocławskiego Henryka IV Probusa pojawia się wówczas nazwa „Syczowe”.

Towarzyszące 750. rocznicy wydarzenia sportowe i kulturalne organizowano od piątku do niedzieli, a kulminacyjny moment obchodów przypadł na sobotę, kiedy to „pod historycznym bukiem” w parku, a

ściśle – pod pergolą, rozstawiono stoiska z licznymi atrakcjami. Były tam pyszności przygotowane przez koła gospodyń i różne szkoły, pchli targ, fragment izby regionalnej, stanowisko medyczne, wojskowe wyposażenie Związku Strzeleckiego, przedstawicielstwo Stradomi – Najpiękniejszej Wsi Dolnośląskiej 2026, wybijanie pamiątkowych monet (w razie potrzeby burmistrz Łukasz Kuźmich osobiście pomagał w „obsłudze” ciężkiego młota) oraz namioty z zagadkami. Przykładowo należało rozpoznać różne tradycyjne smaki, zapachy oraz przedmioty z zamkniętymi oczami, dopasować dźwięki do wydarzeń oraz stare zdjęcia i ryciny do aktualnego wyglądu różnych miejsc w Sycowie. Ca-

łości dopełniały występy artystyczne dzieciaków ze szkół i przedszkoli w barwnych historycznych strojach, zespołu „Sycowiacy” oraz recital Kingi Mielcarek.

Inną z atrakcji były historyczne spacer, które prowadził Karol Pieprz. Słuchacze mogli m.in. dowiedzieć się, że dokładne początki miasta są trudne do ustalenia, ponieważ grupa żołnierzy okupujących Syców w czasie wojny 30-letniej, nie mogąc doczekać się okupu, ze złości wrzuciła miejskie archiwa do szaletu. Mimo wszystko część wiedzy zachowała się, pozwalając powiedzieć sporo na temat dawnych dziejów i związanych z nimi zabytków. Nie zabrakło również anegdot ze słynnego turnieju miast, w którym podobno o

wyniku rozstrzygnęła zestresowana krowa, dając za mało mleka.

Jednocześnie z obchodami urodzin miasta rozgrywały się manewry strażackie. Poszczególne drużyny, głównie na terenie parku, musiały udzielić pomocy różnym rodzajom poszkodowanych, m.in. grupie rowerzystów potrąconych przez sa-

mochód, osobie podtopionej w stawie, dźgniętej nożem, powieszzonej, z udarem i po upadku z dużej wysokości, a działania dodatkowo komplikowali historycznie zachowujący się świadkowie. Widowiskowym finałem był i pokaz gaszenia płonącego samochodu i rozcina go.

Zbigniew Nowak



Za sprawą kostiumów przenieśliśmy się w czasie



Nie można było się oprzeć pysznościom



Na kiermaszu coś dla każdego

Hala z zielonym światłem

MOSZYCE • Firma Duet ze zgodą na budowę hali.

Burmistrz Twardogóry właśnie wydał decyzję, która może zmienić krajobraz części Moszyc. Firma „Duet” Henryk Kędzia (producent mebli) dostała oficjalne warunki zabudowy na budowę hali magazynowej typu namiotowego wraz z linią zasilającą.

Stanie na działce przeznaczonej pod zabudowę produkcyjno-magazynową. Nie trzeba było nawet zmieniać przeznaczenia gruntów rolnych czy leśnych.

Co dokładnie wolno zbudować? Maksymalna wysokość hali - 7 metrów. Szerokość elewacji frontowej (od strony drogi) - do 30 metrów. Dach dwuspadowy o kącie nachylenia od 15 do 45 stopni, kalenica prostopadła lub równoległa do frontu działki (z możliwością lekkiego odchylenia). Powierzchnia

zabudowy nie może przekroczyć 25% działki. Aż 50% terenu musi pozostać biologicznie czynne.

Budynek nie może stać bliżej niż 6 metrów od granicy drogi gminnej. Dostęp do drogi publicznej zapewni istniejący zjazd. Miejsca parkingowe - minimum jedno na trzech zatrudnionych. Prąd z istniejącego przyłącza, wody opadowe mają wsiąkać w grunt na działce.

Inwestycja musi też spełnić warunki wynikające z wcześniejszej decyzji środowiskowej. Teren nie leży na obszarach chronionych, nie grozi mu powódź ani osuwiska.

Decyzja jest ważna 5 lat od momentu, gdy stanie się prawomocna. Duet może więc ruszać dalej - o ile nikt nie złoży odwołania. Namiotowa hala magazynowa w Moszycach właśnie dostała urzędowe „tak”.

(ror)

220 MW farmy słonecznej. I 30 dni na głos

BRZEZINKA • Gigantyczna farma fotowoltaiczna ma powstać we wsi. Mieszkańcy mają 30 dni na głos.

W Brzezince, na terenie gminy Oleśnica, ma powstać jedna z największych elektrowni słonecznych w regionie. Inwestor chce zbudować instalację o mocy nawet 220 megawatów wraz z magazynami energii. Sprawa właśnie weszła w kluczową fazę - mieszkańcy mogą oficjalnie zgłaszać uwagi i protesty.

Wójt Gminy Oleśnica ogłosił, że toczy się postępowanie o zmianę

decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla projektu „Elektrownia fotowoltaiczna Brzezinka”. Inwestycja ma objąć cztery działki w obrębie wsi. To kontynuacja wcześniejszych decyzji z 2022, 2024 i 2025 roku.

Projekt kwalifikuje się jako przedsięwzięcie mogące zawsze znacząco oddziaływać na środowisko, dlatego obowiązkowo przeprowadzana jest ocena oddziaływania na środowisko z udziałem społeczeństwa. Raport środowiskowy już jest złożony. Każdy zainteresowany może: zapoznać się

z dokumentacją (wniosek i raport OOS) w pokoju nr 4 Urzędu Gminy Oleśnica, składać uwagi i wnioski do 16 października.

Uwagi można wnieść pisemnie, ustnie do protokołu albo elektronicznie (bez konieczności podpisu kwalifikowanego). Po terminie nie będą rozpatrywane.

Organem prowadzącym sprawę jest wójt Gminy Oleśnica. Warunki realizacji projektu uzgadniają też Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska we Wrocławiu oraz Wody Polskie.

(ror)

Wzmacniają cyberbezpieczeństwo

BIERUTÓW • Samorząd szuka firm do chłodzenia serwerowni i agregatu prądowłórczego.

Urząd Miejski w Bierutowie ogłosił dwa zapytania ofertowe w ramach projektu „Cyberbezpieczny Samorząd”. Chodzi o modernizację serwerowni - dedykowany system chłodzenia oraz zakup agregatu prądowłórczego z układem SZR. Oba zadania mają zwiększyć odporność systemów informatycznych na awarie.

Serwerownia w piwnicy urzędu (ok. 18 m²) latem nagrzewa się do 32°C. Potrzebny jest system klima-

tyzacji, który utrzyma temperaturę w zakresie 20–24°C przez cały rok, 24 godziny na dobę.

Dopuszczone są dwa warianty: jedna jednostka typu split, dwie jednostki pracujące naprzemiennie lub w rezerwie.

Oferta ma obejmować wizję lokalną, dobór urządzeń, montaż, uruchomienie i szkolenie pracowników. Minimalna gwarancja - 36 miesięcy. Termin realizacji - do 25 września.

Drugi przetarg dotyczy agregatu diesel o mocy minimum 20 kVA z automatycznym układem SZR. Ma zasilać serwery, macierze, urządze-

nia sieciowe, systemy bezpieczeństwa i planowaną klimatyzację w przypadku zaniku prądu.

Zakres prac obejmuje m.in. fundament (jeśli potrzebny), montaż, testy przy zaniku zasilania oraz szkolenie. Również minimalna gwarancja wynosi 36 miesięcy, a termin dostawy to 25 września.

Oba postępowania prowadzone są w trybie zapytania ofertowego (poza ustawą *Prawo zamówień publicznych*). Kryteria oceny: cena (90%) i okres gwarancji (10%). Projekty dofinansowane są z Funduszy Europejskich na Rozwój Cyfrowy.

(ror)

BURMISTRZ BIERUTOWA INFORMUJE

że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Bierutowie ul. Moniuszki 12 został wywieszony wykaz nieruchomości położonych na terenie miasta i gminy Bierutów i stanowiących jej własność komunalną, przeznaczonych do sprzedaży.

Burmistrz Bierutowa Piotr Sawicki

Miała stanąć przy zamku, powstała na targowisku

SYCÓW • Tak rodziła się „Dwójka” - początkowo szkołę planowano wzniesić w miejscu zniszczonego zamku.

Dziś trudno wyobrazić sobie Syców bez Szkoły Podstawowej nr 2. Niewielu mieszkańców pamięta jednak, że jej budowa była odpowiedzią na prawdziwy wyzwanie demograficzny, a pierwotnie placówka miała stanąć w zupełnie innym miejscu.

Historia „Dwójki” rozpoczęła się w 1954 roku. Władze dostrzegły wówczas szybko rosnącą liczbę dzieci i coraz większe problemy lokalowe w istniejącej szkole. Na sesji Powiatowej Rady Narodowej zdecydowano o powołaniu delegacji, która miała przekonać Ministerstwo Oświaty do budowy nowej placówki.

W skład delegacji weszli: poseł na Sejm Zenon Młotkiewicz, zastępca przewodniczącego Powiatowej Rady Narodowej Ryszard Bromski oraz kierownik Powiatowego Ośrodka Kadr Oświatowych Józef Ermel. Misja zakończyła się sukcesem - ministerstwo wyraziło zgodę na budowę siedmioizbowej szkoły.

Prace budowlane trwały w latach 1956-1959. Co ciekawe, początkowo szkołę planowano wzniesić w miejscu zniszczonego zamku. Ostatecznie wybrano jednak teren dawnego targowiska miejskiego.

18 grudnia 1959 roku nowy budynek po raz pierwszy przyjął

uczniów. Do Szkoły Podstawowej nr 2 trafiło aż 544 dzieci, podczas gdy w „Jedynce” pozostało 302 uczniów. Pierwszym kierownikiem szkoły został Józef Ermel.

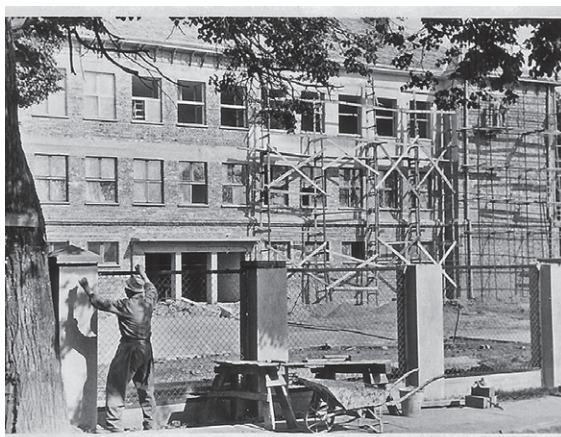
W pamięci wielu absolwentów zapisał się także woźny Antoni Wróbel. Szczególnie młodszy uczniowie darzyli go dużym respektem. Jego znakiem rozpoznawczym było często powtarzane zdanie: „Ja i kierownik ustaliliśmy...”, które dla wielu dzieci brzmiało niczym ostateczny wyrok.

Nie wszyscy mogli jednak od razu korzystać z nowego budynku. Z powodu dużej liczby uczniów część klas została skierowana do obiektu przy ulicy Kaliskiej 14. Wśród nich znalazła się klasa IIc **Edmunda Gosia**, autora wspomnień. Uczniowie jego rocznika należeli do ostatniego pokolenia kończącego siedmioklasową szkołę podstawową. Naukę zakończyli w czerwcu 1965 roku.

Los sprawił, że po latach Edmund Goś ponownie przekroczył próg „Dwójki” - tym razem już nie jako uczeń. W 1982 roku rozpoczął tam pracę jako nauczyciel przysposobienia obronnego. Uczył kolejne pokolenia młodzieży aż do 1997 roku.

To właśnie takie wspomnienia pokazują, że historia szkoły to nie tylko mury i daty, ale przede wszystkim ludzie, którzy przez dziesięciolecia tworzyli jej wyjątkowy klimat.

(OAI)



Rok 1958, trwa budowa szkoły (arch. Muzeum Regionalnego w Sycowie)



A tak wyglądała Szkoła Podstawowa nr 2 w 1961 roku (arch. Muzeum Regionalnego w Sycowie)



Grono pedagogiczne oraz absolwenci VIIIb - czerwiec roku 1984 (arch. Edmunda Gosia)

Kraść 4 tysiące razy!

SYCÓW • Były dyrektor z zarzutami za gigantyczny przekręt paliwowy.

Kupił tysiące litrów paliwa na koszt firmy, a gotówkę zgarnął do własnej kieszeni. Były dyrektor ds. transportu wraz z 30-letnim współnikiem - obaj sa mieszkańcami gminy Syców, stworzyli mafia-style system wyłudzenia oleju napędowego. Wpadli po roku, a bilans ich przestępczej działalności poraża.

Policjanci i Prokuratura Rejonowa w Kępnie ukrócili proceder, który trwał od sierpnia 2025 do sierpnia 2026 roku. 41-letni były już dyrektor ds. transportu w jednej ze spółek w powiecie kępińskim uczynił sobie z kradzieży stałe źródło dochodu. Działając wspólnie z 30-letnim kompanem, wyłudził ponad 100 tysięcy litrów paliwa o łącznej wartości przekraczającej 628 tysięcy złotych.

Mechanizm oszustwa opierał się na wykorzystaniu stanowiska. Dyrektor, mając dostęp administracyjny do systemu kart paliwowych, wyrabiał bez wiedzy właścicieli firmy dodatkowe plastiki przypisane do autentycznych pojazdów spółki.

Karty trafiały w ręce 30-latką, który ruszał w trasę. Gdy firmowe ciężarówki znajdowały się dziesiątki kilometrów dalej, młodszy ze współników hurtowo lał olej napędowy do wielkogabarytowych zbiorników typu „mauser”. Ładownikami paliwa były nie samochody, a pojemniki usytuowane na podstawionych autach. Łącznie



To już koniec „biznesu”

mężczyzna wykonał aż 3.956 nielegalnych tankowań, przepompowując co najmniej 102.905 litrów oleju napędowego.

Dyrektor dbał o to, by oszustwo nie wyszło na jaw. Po każdym tankowaniu ręcznie fałszował dane w wewnętrznym systemie firmy, zmieniając oznaczenia pojazdów, tak aby koszty wyglądały na naturalne zużycie floty. Ukradzione paliwo było na bieżąco odsprzedawane po okazjonalnych cenach paserom i przypadkowym odbiorcom.

Mieszkańcy gminy Syców zostali zatrzymani przez kępińskich kryminalnych. Sąd, po przeanalizowaniu zebranego przez prokuraturę materiału dowodowego, nie miał wątpliwości i podjął decyzję o bezwzględnym tymczasowym aresztowaniu obu podejrzanych na okres 3 miesięcy.

Za masowe oszustwa i fałszowanie dokumentów grozi im teraz do 10 lat więzienia. Śledczy podkreślają, że sprawa wciąż ma charakter rozwojowy, a policja ustala kolejnych odbiorców kradzonego paliwa.

(OAI)

Młodzi czeladnicy odebrali dyplomy

SYCÓW • W Cechu Rzemiosł Różnych w Sycowie odbyły się uroczyste wyzwolenie czeladnicze uczniów Branżowej Szkoły I Stopnia, którzy zakończyli ważny etap nauki zawodu i odebrali dyplomy potwierdzające zdobyte kwalifikacje.

Uroczystość odbyła się 15 września 2026 roku i zgromadziła młodych czeladników, ich nauczycieli, instruktorów, rodziny oraz przedstawicieli władz samorządowych i środowiska rzemieślniczego. Był to dzień pełen wzruszeń, radości i dumy z osiągnięć młodzieży.

Spotkanie otworzył starszy Cechu **Henryk Kluska**, który przypomniał o znaczeniu rzemiosła, jego wieloletniej tradycji oraz wartościach przekazywanych kolejnym pokoleniom. Podkreślił, że uzyskanie tytułu czeladnika jest ważnym krokiem na drodze zawodowej - potwierdza zdobytą wiedzę, praktyczne umiejętności

i przygotowanie do dalszego rozwoju. W uroczystości uczestniczyli m.in. przewodniczący Rady Izby Rzemieślniczej w Kaliszu Adam Warzybok, dyrektor Izby Magdalena Figas, burmistrz Międzyborza Paweł Adamczyk, zastępca wójta gminy Dziadowa Kłoda Irena Małecka, sekretarz miasta i gminy Syców Piotr Kwaśny oraz członkowie Zarządu - Grzegorz Weszka i Krzysztof Wałęcki. Nad przebiegiem uroczystości wspólnie ze starszym Cechu czuwała dyrektor Biura Justyna Jakóbczak-Kuźmicz.

Dyplomy czeladnicze odebrali absolwenci kształcący się w zawodach: cukiernik, elektronik, elektryk, fryzjer, monter sieci i instalacji sanitarnych, monter zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie, murarz-tylnik, piekarnik, stolarz oraz tapicer.

Wręczenie dyplomów było najważniejszym punktem uroczystości. Ozdobne dokumenty stały się nie tylko potwierdzeniem zdo-

bytych kwalifikacji, ale również pamiątką tego wyjątkowego dnia. Miłym akcentem były także kwiaty wręczone młodym czeladnikom.

Wyzwolenie czeladnicze symbolicznie zamyka jeden etap edukacji, a jednocześnie otwiera kolejny - związany z samodzielną pracą, zdobywaniem doświadczenia i dalszym rozwojem zawodowym. Nowi czeladnicy są również dowodem na to, że tradycje rzemieślnicze mają swoich następców.

- Zdobycie tytułu czeladnika to ważny moment w życiu każdego młodego człowieka. To potwierdzenie wiedzy, umiejętności i pracy włożonej w naukę zawodu, ale również początek nowej drogi. Życzę naszym młodym czeladnikom, aby zdobyty fach dawał im satysfakcję, rozwijał ich pasję i był fundamentem wielu zawodowych sukcesów - podkreśla Henryk Kluska, starszy Cechu Rzemiosł Różnych w Sycowie. (OAI)



Nowi adepci rzemiosła z Sycowa

Piłka nożna - klasa A grupa III

Pokonane Boguszyce, a teraz Laskowice

Pogrom w derbach powiatu! Pogoń Oleśnica roznosi Boguszyce 8:2. Przed nami mecz na szczycie...

Boguszyce 2 (0)
Oleśnica 8 (4)

BOGUSZYCE: Adrian Załachowski - Paweł Polkowski (Szymon Dacków), Bartłomiej Szuster Ż, Szymon Kuraś, Jan Mielczarek, Michał Gretka, Wojciech Dworniczak (46. Petro Vovkovych), Jakub Kłys, Patryk Gretka Ż, Damian Ciemny, Ivan Ploskonos.

POGOŃ: Sebastian Idziorek - Wiktor Wzgarda (73. Sabastian Banaszak), Wojciech Strójwąg, Patryk Kluziak (55. Szymon Płoch Ż), Nikodem Nowacki, Adrian Miodek, Mateusz Wojsa (52. Marcel Owczarek), Szymon Deszcz, Tomasz Karga Ż (67. Dawid Kita), Maciej Gorczyca, Natan Świerczyński.

W niedzielę na boisku w Boguszycach Osiedlu kibice byli świadkami prawdziwego piłkarskiego trzęsienia ziemi. Pogoń Oleśnica nie dała beniaminkowi najmniejszych

szans, narzucając zabójcze tempo od pierwszego gwizdka sędziego.

Bohaterem meczu bez wątpienia został Maciej Gorczyca, który otworzył wynik już w 4. min, pewnie egzekwując rzut karny podyktowany za faul na nim samym. Zaledwie 120 sekund później ten sam zawodnik podwyższył na 2:0 po dograniu Natana Świerczyńskiego. Pogoń nie zamierzała zwalniać obrotów - w 22. min Gorczyca obsłużył asystą debiutującego w pierwszym składzie Mateusza Wojsę, a w 33. min zaliczył kolejne otwierające podanie, tym razem przy trafieniu Patryka Kluziaka.

Gospodarze zdołali odpowiedzieć tuż po przerwie. W 46. minucie bramkę na 1:4 zdobył Szymon Kuraś, jednak Oleśniczanie szybko zgasił nadzieje miejscowych: 60. min - Wiktor Wzgarda trafia na 1:5; 65. min - Wzgarda po raz kolejny wpisuje się na listę strzelców (1:6); 66. min - Szymon Płoch dobija rozbitych gospodarzy, zdobywając siódmą bramkę. A w 75. min niezmordowany Gorczyca kompletuje hat-tricka, trafiając na 1:8.

Swoją waleczność w końcówce pokazał jeszcze Ivan Ploskonos, strzelając w 81. minucie drugiego

gola dla beniaminka, jednak starcie zakończyło się nokautującym zwycięstwem Pogoni 8:2.

Przed Oleśniczanami teraz prawdziwy sprawdzian dojrzałości. Już 26 września o godzinie 16 na stadionie przy ulicy Brzozowej czeka nas hit ligi - mecz na szczycie, w którym Pogoń podejmie Czarnych Jelcz-Laskowice! (ws)

POZOSTAŁE WYNIKI

Dobroszyce - Długołęka	5-1
Marcinkowice - Wilczyce	0-0
Kielczów - Solniki Małe	3-2
Zbytowa - Gręboszyce	0-0
Jelcz - Chrzastawa	3-1
Wojnowice - Miłoszyce	2-3
APO - Węgrów	3-2

TABELA

1. Jelcz	6	16	30-6
2. Pogoń	6	16	31-8
3. Marcinkowice	6	12	14-6
4. Gręboszyce	6	12	11-4
5. Węgrów	5	10	30-10
6. Dobroszyce	5	10	15-12
7. Chrzastawa	6	10	14-11
8. APO	6	8	19-24
9. Długołęka	6	7	8-16
10. Boguszyce	6	6	20-26
11. Miłoszyce	6	5	9-19
12. Wojnowice	6	5	16-35
13. Zbytowa	6	4	6-15
14. Wilczyce	6	4	6-17
15. Kielczów	6	4	7-19
16. Solniki Małe	6	0	9-17

160 osób na rowerach



Wiecej zdjęć na olesnica24.com

Startowali z boiska ósemki

Oleśnica znów ruszyła w trasę.

Aż 160 osób, w tym 63 kobiety, wzięło udział w XXXIV Oleśnickim Rodzinnym Rajdzie Rowerowym. Uczestnicy pokonali około 25 kilometrów, a słoneczna pogoda sprzyjała rodzinnej rekreacji.

Rajd wystartował z boiska Szkoły Podstawowej nr 8. Startujących powitali organizatorzy, a sygnał do rozpoczęcia rajdu dał starosta oleśnicki Wojciech Paszkowski. Później jego rolę przejęła dyrektor SP nr 8 Agata Susidko-Pietrzak.

Każdy uczestnik otrzymał pakiet startowy, pamiątkowy znaczek, wodę i baton energetyczny.

Nad bezpieczeństwem peletonu czuwali piloci, organizatorzy oraz zabezpieczenie techniczne. Organizatorzy od początku podkreślali, że nie jest to wyścig, lecz okazja do aktywnego i rodzinnego spędzenia czasu.

Trasa prowadziła przez Nieciszów, Raków, Oleśniczkę, Piskawę i Bystre, a następnie uczestnicy wrócili na miejsce startu. Po pokonaniu trasy

na mecie czekały soczek i ciepła kielbaska. Nie zabrakło również rozmów o zdrowym stylu życia, przeciwdziałaniu przemocy oraz skutkom używania alkoholu i środków odurzających.

Jednym z punktów finału było losowanie nagród. Główne nagrody - rowery - otrzymali uczestnicy zapisani pod numerami 144 i 151: Klaudia Zając oraz Mikołaj Wiśniewski. Rozlosowano również liczne nagrody-niespodzianki.

Organizatorem rajdu był MIKS „Junior” w Oleśnicy, prowadzony przez znanego propagatora sportu Mariusza Kiryka, przy wsparciu m.in. Miasta Oleśnica, Gminy Oleśnica, Powiatu Oleśnickiego, SP8, PCEiK oraz Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii.

XXXIV edycja rajdu po raz kolejny połączyła aktywność fizyczną, rodzinną rekreację i promocję ruchu rowerowego. Organizatorzy już dziś zapowiadają, że chcą spotkać się z uczestnikami podczas kolejnej edycji.

(hag)

Sportowe echo gminy

Za nami III kolejka Mistrzostw Gminy Oleśnica w piłce nożnej seniorów o Puchar Wójta Gminy Oleśnica.

Niedzielne spotkania przyniosły sporo emocji, a największe widowisko stworzyły zespoły Boguszyce Osiedla i Zarzyska.

Spotkanie dwóch czołowych drużyn tabeli zakończyło się szalonym remisem 7:7. Kibice zobaczyli aż 14 bramek, a oba zespoły podzieliły się punktami. Dzięki remisowi Zarzysko zachowało pozycję lidera.

Wysokie zwycięstwa odniosły również Smolna, która pokonała Piskawę 5:0, oraz Cieśle, wygrywając ze Smardzowem 5:1.

Pierwszych punktów w sezonie doczekał się Nieciszów. W meczu z Boguszyccami zwyciężył 2:1 i awansował na piąte miejsce w tabeli.

Wyniki III kolejki: Boguszyce Os. - Zarzysko 7:7, Smolna - Piskawa 5:0, Smardzów - Cieśle 1:5, Nieciszów - Boguszyce 2:1, Nowoszyce - pauza.

TABELA

1. Zarzysko	3	7	23:14
2. Boguszyce Os.	3	7	20:13
3. Cieśle	2	6	13:11
4. Smolna	2	4	5:0
5. Nieciszów	3	4	3:8
6. Smardzów	3	3	12:17
7. Boguszyce	3	3	5:10
8. Nowoszyce	2	0	8:10
9. Piskawa	2	0	5:11

Kolejne mecze zostaną rozegrane w niedzielę 27 września. 11:00 Cieśle - Boguszyce Os; 11:00 Zarzysko - Smardzów; 14:00 Piskawa - Boguszyce; 14:00 Nowoszyce - Smolna; Nieciszów - pauza. *Artur Koziara*

olesnica24.com

Piłka nożna - klasa okręgowa

Szczypek znaczy piłkarski kiler

Po wygranej z Wołowem Zenit Międzybórz dołącza do ścisłej czołówki.

Międzybórz 5 (1)
Wołów 0 (0)

ZENIT: Sebastian Serafinowicz (85. Maciej Musiał) - Alexander Joseph Rankin, Jakub Jaszczyński, Kacper Gretkiewicz (80. Bartłomiej Kruszyński), Michał Płonka (66. Oskar Gretkiewicz), Mateusz Jendryca, Adam Szczypkowski Ż (80. Juliusz Biernat), Filip Szczypkowski Ż, Mikołaj Gretkiewicz (82. Szymon Kurek), Szymon Rusiecki (85. Filip Ziok), Łukasz Galik.

Filip Szczypkowski będzie się śnił po nocach piłkarzom z Wołowa. Z zimną krwią, w ostatnich minutach obu części gry, zaaplikował gościom aż trzy bramki, stając się bezapelacyjnym bohaterem spotkania!

Strzelanie rozpoczął w 45. minucie, pewnie zamieniając rzut karny na gola do szatni. W drugiej połowie w zdobywaniu bramek na chwilę „wyręczył” go dawny kolega z Pogoni Oleśnica - Mateusz Jendryca, który trafiał do siatki w 58. i 75. minucie meczu. Końcówka spotkania to był już jednak prawdziwy popis Szczypkowskiego. Piłkarz dobił

rywali, zdobywając dwie kolejne bramki w 90. oraz 93. minucie gry i kompletując spektakularnego hat-tricka.

Zenit pewnie rozbił rywali aż 5:0 i traci już tylko jeden punkt do lidera tabeli. Szansa na kolejne punkty już za tydzień - Międzybórzanie udadzą się wówczas na wyjazdowy mecz do Żórawiny. Spotkanie odbędzie się 26 września o godzinie 15.

TAK GRALI INNI

Łozina - Wrocław	2-4
Brzeg Dolny - Pawłowice	3-2
Marszowice - Sułów II	1-4
Żerniki - Wilkszyn	5-1
Trzebnica - Żmigród II	1-2
Wrocław - Kuźniczysko	0-1
Strzelin - Żórawina	2-0

TABELA

1. Sułów II	6	13	19-8
2. Polar	6	12	22-6
3. Brzeg Dolny	6	12	13-15
4. Żmigród II	6	12	13-8
5. Międzybórz	6	12	16-11
6. Strzelin	5	10	13-4
7. Żerniki	6	10	15-10
8. Marszowice	6	10	10-9
9. Parasol Wr.	6	8	10-8
10. Pawłowice	6	8	7-7
11. Żórawina	6	8	7-10
13. Kuźniczysko	6	7	5-7
12. Trzebnica	5	5	11-9
14. Wilkszyn	6	2	7-19
15. Wołów	6	2	2-21
16. Łozina	6	1	5-23

Piłka nożna - klasa A grupa II

Śleza II - Oborniki	3-3
Wszemirów - Skokowa	2-2
Prusice - Twardogóra	5-1
Goszcz - Cieszków	1-2
Gądkowice - Żmigród III	0-2
Vamos Wr. Wratlavia	1-2
Milicz - Sparta Wr.	3-0 vo
Krzyżanowice - Trzebnica II	4-1

TABELA

1. Milicz	6	18	16-3
2. Krzyżanowice	6	15	25-5
3. Wratlavia	6	13	21-13

4. Oborniki	6	13	24-13
5. Wszemirów	6	12	18-9
6. Śleza II	6	10	26-21
7. Skokowa	6	10	15-12
8. Cieszków	6	9	17-16
9. Prusice	6	8	28-19
10. Żmigród III	6	8	13-12
11. Goszcz	6	6	24-15
12. Vamos Wr.	6	6	14-18
13. Trzebnica II	6	6	12-15
14. Gądkowice	6	3	7-17
15. Twardogóra	6	1	10-31
16. Sparta Wr.	6	0	4-55

Piłka nożna - klasa B

GRUPA III

Grabowno W. - Prusowice	3-8
Godzieszowa - Syców	1-7
Szczodród - Dobrzeń	2-0
Sokołowie 0 Bukowinka	1-5
Pawłowice II - Świerzna	5-1
Pasikurowice - AP Oleśnica II	10-0

TABELA

1. Pasikurowice	6	16	33-6
2. Prusowice	5	13	23-9
3. Bukowinka	6	13	23-9
4. Szczodród	6	11	18-11
5. Syców	5	10	19-7
6. Stradomia	5	9	14-15
7. Godzieszowa	5	7	21-16
8. Sokołowie	6	7	12-11
9. Świerzna	6	6	9-30
10. Pawłowice	6	5	10-22
11. APO II	6	2	7-23
12. Dobrzeń	5	1	5-18
13. Grabowno W.	5	1	8-25

GRUPA IV

Długołęka - Dobroszów	2-4
Mirków II - Borowa	6-2
Ligota Wielka - Nadolice	3-5
Wójcice - Minkowice	6-2
Bierutów Kątna	1-1
Dębina - Krzeczyn	3-1
Dziadowa Kł. - Miłocice	7-1

TABELA

1. Bierutów	6	16	23-8
2. Borowa	5	15	21-6
3. Mirków II	5	13	31-13
4. Wójcice	6	13	17-6
5. Nadolice	6	12	23-13
6. Dziadowa Kł.	6	11	33-10
7. Ligota W.	6	10	25-16
8. Dębina	6	9	14-20
9. Minkowice	6	7	19-28
10. Kątna	6	7	11-21
11. Dobroszów	6	6	14-22
12. Krzeczyn	6	0	9-25
13. Miłocice	6	0	10-34
14. Długołęka	6	0	8-36

Koszykówka

Mocne uderzenie

Oleśniccy koszykarze na inauguracji III ligi wygrali 99:80.

Udanie rozpoczęli nowy sezon koszykarze Team-Plast KK Oleśnica. W pierwszym spotkaniu w III lidze Oleśniczanie pokonali na własnym parkiecie Chrobrego XXI Kłodzko 99:80.

Gospodarze od początku spotkania narzucili swoje tempo i skutecznie budowali przewagę. Ostatecznie Team-Plast zakończył mecz z dorobkiem 99 punktów, odnosząc efektowne zwycięstwo na inaugurację sezonu.

Najsukuteczniejszym zawodnikiem oleśnickiej drużyny był Danielewicz, który zdobył 24 punkty. Ważny wkład

w zwycięstwo mieli również Kuta - 17 pkt., Rodak - 15, Balawender - 13 oraz Horn - 11.

Punkty dla Team-Plast KK Oleśnica: Danielewicz 24, Kuta 17, Rodak 15, Balawender 13, Horn 11, Październy 5, Zakrzewski 5, Wilczyński 3, Lekki 2, Kuźniarz 2, Wiaderny 2, Ejleriks 0.

W drugim meczu grupy A Akademia Koszykówki Górnik Zamek Książ Wałbrzych pokonała Exact Forestall Śląsk II Wrocław 63:56, a mecz ZKK Orzeł Ziębice - Akademia Basket Legnica został przełożony.

W II kolejce, 26 września o 18, Team-Plast podejmie Wilki Żary Basketball. (is)

USŁUGI

Angeles.pl

508 050 490
ul. Wojska Polskiego 52c
za II LO dawne czerwone koszary

**GAZY
TECHNICZNE**

**SKUP
ZŁOMU**

**KONTENERY
NA GRUZ**

**WESELA, 18-TKI
komunie, przyjęcia,
noclegi
Kryształowy Dwór
Tel. 602-459-919.**

■ Prace ogólnobudowlane, malowanie mieszkań, prace ogrodnicze, różnego rodzaju naprawy. Tel. 536-721-755.

■ Remonty mieszkań, domów, malowanie, gładzie, panele, regipsy. Tel. 603-795-542.

■ Awaryjne otwieranie samochodów i mieszkań. Tel. 601-76-12-82.

MIESZKANIA

■ Sprzedam mieszkanie 87 m², II p. w centrum Oleśnicy. Tel. 602-634-272.

■ Sprzedam mieszkanie 57 m², II p., Oleśnica, ul. Klonowa. Tel. 661-219-502.

Przyjęcia pożegnane

STYPY
Tel. 602-459-919.

BHP-Center

- uprawnienia SEP,
palaczy CO
- szkolenia bhp
- kursy operatorów wózków widłowych
Tel. 507-823-846

■ Do wynajęcia mieszkanie 2 pokojowe, 60 m², piwnica, własny parking, Oleśnica, ul. Wojska Polskiego. Tel. 601-731-850.

■ Do wynajęcia kawalerka 27 m², umeblowana, ul. Sinapiusa w Oleśnicy. Tel. 785-970-403

NAUKA

■ Korepetycje - matematyka, fizyka - szkoła podstawowa. Tel. 782-392-644.

DZIAŁKI BUDOWLANE

■ Sprzedam działkę budowlaną, ładnie położoną przy lesie w Nowicy k. Dobroszyc, 120 zł/m². Tel. 665-961-864.

■ Sprzedam tanio działkę rekreacyjną 3 ary, ul. Ciepła, woda, prąd, drzewa, krzewy, altana. Tel. 662-975-798.

GARAŻE

■ Do wynajęcia garaż ul. Rzemieślnicza. Tel. 503-393-350.

LOKALE

Do wynajęcia atrakcyjne lokale handlowo-usługowe. Oleśnica, ul. Koszarowa 6-8. Tel. 501-274-114.

■ Sprzedam lub wynajmę pawilon handlowy przy ul. Reja 15 w Oleśnicy o pow. 24 m² użytkowej, woda, w.c., ogrzewanie własne, klimatyzacja, monitoring, dobra lokalizacja przy przystanku. Tel. 500-035-609.

ROLNICZE

■ Kupię ciągniki, przyczepy i maszyny rolnicze. Tel. 535-135-507.

■ Sprzedam ciągnik Ursus C-330. Tel. 517-305-961.

LEKARSKIE

■ KATARZYNA HORNING - lekarz chorób wewnętrznych, specjalista reumatolog przyjmuje w poniedziałki i czwartki od 16 do 18 przy ulicy Wschodniej 7. Tel. 314-43-53.

PRYWATNY GABINET LEKARSKI
TADEUSZ MACIEJCZYK
Specjalista chorób wewnętrznych
Oleśnica, ul. Daszyńskiego 2A
Wizyty domowe
Tel. 506-213-536

UROLOGIA
LEK. MED. **TOMASZ PIKOSZUB**
OLEŚNICA, ul. Rzepakowa 25
WTÓREK: 16:00 - 18:30 REJESTRACJA 500 22 28 28
ŚRODA: 16:00 - 18:30
CZWARTEK: 16:00 - 18:30
SOBOTA: 10:00 - 12:30 71 75 75 210
www.urologolesnica.pl

DOKTOR
Przychodnia Specjalistyczna
1992
Oleśnica, ul. Łąkowa 15

REJESTRACJA
tel. 713 143 111
www.janeczko.pl



**KONSULTACJE
PORADY
ZABIEGI
PUNKCJE
BIOPSJE**

BADANIA USG
klasyczne, dopplerowskie, elastografia

jama brzuszna
układ moczowy
moszna (jądra)
tarczycy
piersi
węzły chłonne
ślinianki
przepukliny

jama brzuszna - doppler
niemowlęce stawy biodrowe
gruczoł krokowy (prostata)
tętnice szyjne i kręgowe
guzy, torbiele, krwiaki
stawy kolanowe i biodrowe
doly podkolanowe
inne - po uzgodnieniu

LEKARZE SPECJALIŚCI

CHIRURGIA OGÓLNA
dr n. med. Andrzej Janeczko
Zbigniew Pussak
MEDYCYNA RODZINNA
Katarzyna Janeczko-Pussak

RADIOLOGIA I DIAGNOSTYKA OBRAZOWA

Łukasz Janeczko

ORTOPEDIA I TRAUMATOLOGIA

Jacek Kowalski

ENDOKRYNOLOGIA, CHOROBY WEWNĘTRZNE

Kamila Marczak-Kuchta

UROLOG

lek. Stanisław Pawlak,
konsultacje, USG we wtorki
i czwartki od godz. 17.
Centrum Medyczne
Daszyńskiego, Oleśnica,
ul. Daszyńskiego 2A,
tel. 530-719-364,
603-953-465

KARDIOLOG

Wioletta Braciszewicz
przyjmuje
w poniedziałki
od godz. 12
i środy od godz. 15
przy ul. Paderewskiego 7H
Rejestracja codziennie 9 do 11
Tel. 071-314-47-01, 0-603-740-985

AUTA

■ Peugeot 206, 1,4, diesel, 2004, 5-drzwiowy, aktualny przegląd i OC, bez rdzy, 2.900 zł. Tel. 667-542-983.

■ Opel Vectra Signum, 2,0, benzyna-gaz, 2003, aktualny przegląd i OC, bez rdzy, kombi, 5-drzwiowy, 4.900 zł. Tel. 667-542-983.

**NFZ, LUXMED MEDICOVER-
bezpłatnie oraz wizyty prywatne**
Dermatolog bez kolejki
C.M. Hipokrates. Oleśnica, ul. Wrocławska 41.
Tel. 71-398-33-23, 511-459-089.

hipokrates-olesnica.pl

CENTRUM MEDYCZNE „HIPOKRATES”

Oleśnica, ul. Wrocławska 41 (Dom Rzemiosła) Tel. 71-398-33-23
Przychodnia rodzinna informuje, że są jeszcze
wolne miejsca do złożenia deklaracji
do PORADNI POZ.

Mamy lekarzy internistów i pediatrę, oraz na miejscu laboratorium analityczne i pracownię USG, wykonujemy również USG piersi i badania słuchu. Posiadamy poradnię specjalistyczną z umową na NFZ. Zapraszamy!

OPONY

Oleśnica, ul. Łąkowa 2
Tel. 693-395-448



**USŁUGI
REKLAMOWE**
- PIECZĄTKI od ręki

- wydruki wielkoformatowe
- wizytówki, szyldy
- wydruk i oprawa prac
- znaczki okolicz.



AMFOL

am_fol@wp.pl
laser@am-fol.pl

56-400 Oleśnica
ul. 3 Maja 16
tel./fax 71-798 11 01
kom. 693 444 250

www.am-fol.pl

**Grawerowanie
i cięcie laserem CO₂**

**NA MATERIAŁACH
I ARTYKUŁACH WŁASNYCH
ORAZ POWIERZONYCH**

- papier
- skóra
- guma
- drewno
- długopisy
- aluminium anodowe
- szkło
- pleksi
- laminaty grawerskie
- oraz wiele innych

Personalizowane prezenty na każdą okazję



Ukazuje się od 29 marca 1990 r. II nagroda w III Konkursie dla Prasy Lokalnej 1994, Nagroda Miasta Oleśnicy 1998, nagroda w IV Konkursie dla Prasy Lokalnej 1998, III nagroda w V Konkursie dla Prasy Lokalnej 2000. Wydawca: „OLPRESS”. Adres redakcji: „Panorama Oleśnicka”, ul.

Młynarska 4 B, 56-400 Oleśnica. Tel./fax 71 314-94-28, e-mail: olpress64@gmail.com; www.olesnica24.com. Redaguje kolegium: Krzysztof Dziedzic (redaktor naczelny), Andrzej Furmanek (redaktor techniczny), Grzegorz Huk, Roman Rybak oraz zespół. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, reklam i nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo skracania i adiacji tekstów, opracowań redakcyjnych oraz zmiany tytułów. Publikowane listy i stanowiska nie muszą być zgodne z poglądami redakcji. Druk: Drukarnia Polska Press Sosnowiec. Nakład: 3.000 egz.

Ogłoszenia przyjmuje Biuro Ogłoszeń w Oleśnicy, ul. Młynarska 4B. Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 9-13.30.

ZARZĄD POWIATU OLEŚNICKIEGO

ogłasza I przetarg ustny nieograniczony na dzierżawę nw. boks garażowego, stanowiącego część nieruchomości zabudowanej, położonej w Oleśnicy w pobliżu ul. Wojska Polskiego, KW WR1E/00050233/1.

Nr boks	Pow. boks [m ²]	Stawka wywoławcza czynszu dzierżawnego netto miesięcznie za 1 m ² [zł]	Minimalne postąpienie [zł]	Wadium [zł]	Termin przetargu	Uwagi
21	45,76	12	0,50	500	29.09.2026r. godz. 10:00	boks wyposażony w kanał samochodowy

Przetarg odbędzie się w siedzibie Starostwa ul. Słowackiego 10, pok. 211, I piętro. W przetargu mogą brać udział osoby, które wniosą wadium w pieniądzu, nie później niż do dnia 23.09.2026r. na konto Nr: 90 9584 0008 2001 0000 9999 0004. Przeznaczenie działki w MPZP Miasta Oleśnica: 1 UP – tereny usług publicznych oraz 1KS – tereny obsługi komunikacji. Obiekt zabudowy, w skład której wchodzi boks wpisany jest do rejestru zabytków. Wylicytowana stawka czynszu zostanie powiększona o 23% podatku VAT. Umowa zostanie zawarta na czas nieokreślony. Więcej informacji: tablica ogłoszeń w siedzibie Starostwa, strona internetowa Urzędu oraz stronie BIP lub tel. (71) 314 01 39, (71) 314 01 66, pok. 103, parter

Starosta Oleśnicki – Wojciech Paszkowski

INFORMACJA

Burmistrz Miasta i Gminy Syców podaje do publicznej wiadomości

Zarządzenie nr 507/2026 z dnia 18 września 2026 r. w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości położonych na terenie miasta i gminy Syców przeznaczonych do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym na okres do 3 lat.

Wykaz wywieszony został na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta i Gminy na okres 21 dni.

olesnica24.com

**Do sprzedaży
WOLNE
MIEJSCA POSTOJOWE
W PODZIEMNYM GARAŻU
na ulicy
Wojska Polskiego**

Tel. 501-274-114

LUX SFERA

Oleśnica, ul. Okrężna 1-2, tel. 71 398 21 21
Zapraszamy: pon. - pt. 10-18, sob. 10-13

**SOCZEWKI
PROGRESYWNE**

**Drua para
soczewek -90%**
*przy zakupie nowych oprawek

**PIĄTEK
BADANIE GRATIS***
*przy zakupie okularów



Partner **PROFIAUTO.PL**

Oleśnica, ul. Rzemieślnicza 11 a

Zapraszamy w godzinach: pn - pt 8-18, sobota 8-14,
tel: 71 398-59-51; Biuro: biuro@automixsc.pl

**PROFESJONALNIE CZYŚCIMY
KATALIZATORY I FILTRY DPF**

BODZIO

Wejdź na www.bodzio.pl



Odwiedź Nas!

Oleśnica ul. Wrocławska 21, tel. 71/3981903
Goszcz ul. Sycowska 16, tel. 71/3166666

**OSIEDLE DĘBOWE**
przy ulicy Krzywoustego w Oleśnicy

Inwestor: WZÓRBUD Grzegorz Wzorek, wzorbud.pl
Kontakt: tel. 501-274-114, e-mail: biuro@wzorbud.pl



- Spokojna okolica • Garaż podziemny
- Wysoki standard • Atrakcyjna lokalizacja

- Mieszkania z balkonami i tarasami o powierzchni od 34 do 90 mkw.
- Budynki wyposażone w windy i podziemne garaże.
- Na terenie ukończonego i ogrodzonego osiedla będą wygodne miejsca parkingowe, plac zabaw i strefa zieleni.

